

# Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

## STAN POGODY

Dzisiaj będzie początkowo pogodnie i znacznie zimniej, później wzrost zachmurzenia i po południu możliwe przelotne deszcze. Temperatura najwyższa w dzień 55 stopni, w nocy przymrozek, około 30 stopni. Wiatry północne 12-20 mil na godzinę. W czwartek będzie częściowo poroża słoneczna i chłodno; temperatura około 60 stopni, możliwe przelotne deszcze. Wschód: — 5:40. Zachód: — 7:55.

## KALENDARZYK

DZIS — środa, dnia 12 maja — Pan-kratego, Dominika.

JUTRO — czwartek, dnia 13 maja — Roberta, Serwacego.

POJUTRZE — piątek, dnia 14 maja — Bonifacego.

No. 112 Rok (Vol.) LXIII

CHICAGO ILL., ŚRODA, 12-GO MAJA (WEDNESDAY, MAY 12), 1971

Telephone BR unswick 8-8700 15c

# WZROST PODATKU OD REALNOŚCI

## Rząd Przystępuje Do Walki z Rakiem

### Z Dnia

- DEMONSTRACJE
- W STOLICY
- WYWOŁAŁY RADOŚĆ
- W HANOI

Hanoi nie szczędzi pochwał i zachęty dla ruchu antywojennego w Stanach Zjednoczonych, pisze tyg. "U.S. News and World Report," ale demonstranci, którzy w Waszyngtonie lub innych miastach paradują z flagami Viet Kongu cieszą się specjalną sympatią i uznaniem komunistycznej propagandy. Opinia świata komunistycznego i wolnego jest zgodna na jednym punkcie, że w Stanach Zjednoczonych działa dobrze zorganizowana "pięta kolumna," opierająca się o młodzież, która dąży konsekwentnie i wytrwale do sparaliżowania rządu, co ma być wstępem do jego obalenia.

Demonstracje w Waszyngtonie wywołały w Hanoi wielką radość i nadzieje i były wodą na młyn komunistycznej propagandy. Radość byłaby większa, gdyby demonstracje miały bardziej burzliwy przebieg. "Ważniejszy od powodzenia lub niepowodzenia próby zahamowania pracy rządu był sam fakt, że w stolicy Stanów Zjednoczonych doszło do antywojennych demonstracji i zmuszenia rządu do użycia wojska celem opamiętania sytuacji." Niepowodzenie demonstrantów w sparaliżowaniu stolicy usprawiedliwiano "barbarzyńskim uciskiem" jaki zastosował Nixon. Wymordowanie kilkaset tysięcy chłopów sprzeciwiających się kolektywizacji było naturalnie przykładem "ludowej demokracji."

Poludniowi Wietnamczycy i Amerykanie w Sajgonie wyrażają zgodną opinię, że demonstracje ułomności komunistów w przekonaniu, iż społeczeństwo musi prz. Nixona do przyspieszenia wycofania amerykańskich wojsk bez oglądania się na konsekwencje. Wobec tego rozpoczynanie rokowań pokojowych nie

### Epidemia Cholery w Indiach

Delhi, (UPI) — Około 40 uchodźców ze wsch. Pakistanu, w obozach w Indiach, zmarło na cholery. W Indiach jest już prawie 2 miliony uchodźców. Wypadki cholery odkryto w stanach: Assam i Meghalaya.

### "A Moczara Wciąż Brak"

Warszawa (DP) — W czasie ważnej odprawy Gierka z wyższymi urzędnikami ministerstwa spraw wewn, nieobecny był Moczars. Gierkowi towarzyszył nowy sekretarz partii 44-letni Stanisław Kania, co zdaje się świadczyć, że przejął on obowiązki Moczarsa w sprawach bezpieczeństwa. Obserwatorzy z chodni zwracają uwagę, że ostatnie publiczne wystąpienie Moczarsa miało miejsce prawie przed miesiącem. Nie brał udziału także przed 2 tygodniami w spotkaniu lekarzy, pielęgniarek i pracowników kas chorych, choć dział służb społecznych formalnie mu podlega. I w tym zebraniu uczestniczył Kania. W Warszawie utrzymują się pogłoski, że Moczars jest chory na serce, ale oficjalnie nie podano co się z nim dzieje.

### Nixon Tworzy Agencję Do Walki z Chorobą

335,000 Umrze w Tym Roku

Washington (UPI) — Prezydent Nixon zapowiedział wczoraj, że obojętnie stanie na czele nowej agencji federalnej utworzonej do walki z chorobą raka. Prezydent zalecał ażeby nowy program zwalczania tej choroby został ustanowiony przy Krajowym Wydziale Zdrowia, z osobnym budżetem a szef tego wydziału byłby pośrednio odpowiedzialny wobec Prezydenta w zarządzaniu programem.

#### 335,000 Ofiar

Zalecany przez prezydenta Nixona program do walki z chorobą raka, nie uratuje 335,000 osób, którzy umrą w tym roku na raka. Nixon zwrócił się do Kongresu o asygnowanie \$332 milionów, o sto milionów dolarów więcej aniżeli przeznaczano dotychczas na ten cel.

Z 335,000 chorych na raka, 98,000 umrze na raka systemu trawieniowego, krtni, żołądka, wątroby, trzustki lub kiszki odchodowej — jak podaje Krajo w Instytut Walki z Chorobą Raka. 68,200 umrze na raka płuca lub gardła, a 41,750 mężczyzn i kobiet na raka narządów płciowych.

W dodatku wśród 635,000 osób w tym roku diagnoza lekarska wykazuje, że chorują na raka, a 975,000 osób poddanych będzie leczeniu na tą chorobę.

#### Nadzieja

Nixon wyraził nadzieję, że nowy program walki z chorobą raka zapewni lepsze szanse wyzdrowienia dla 52 milionów Amerykanów którzy mogą zapasnąć na tą chorobę w następnych latach. Największa liczba zgonów każdego roku spowodowana jest zawałem serca, a na drugim miejscu znajduje się liczba zmarłych na chorobę raka.

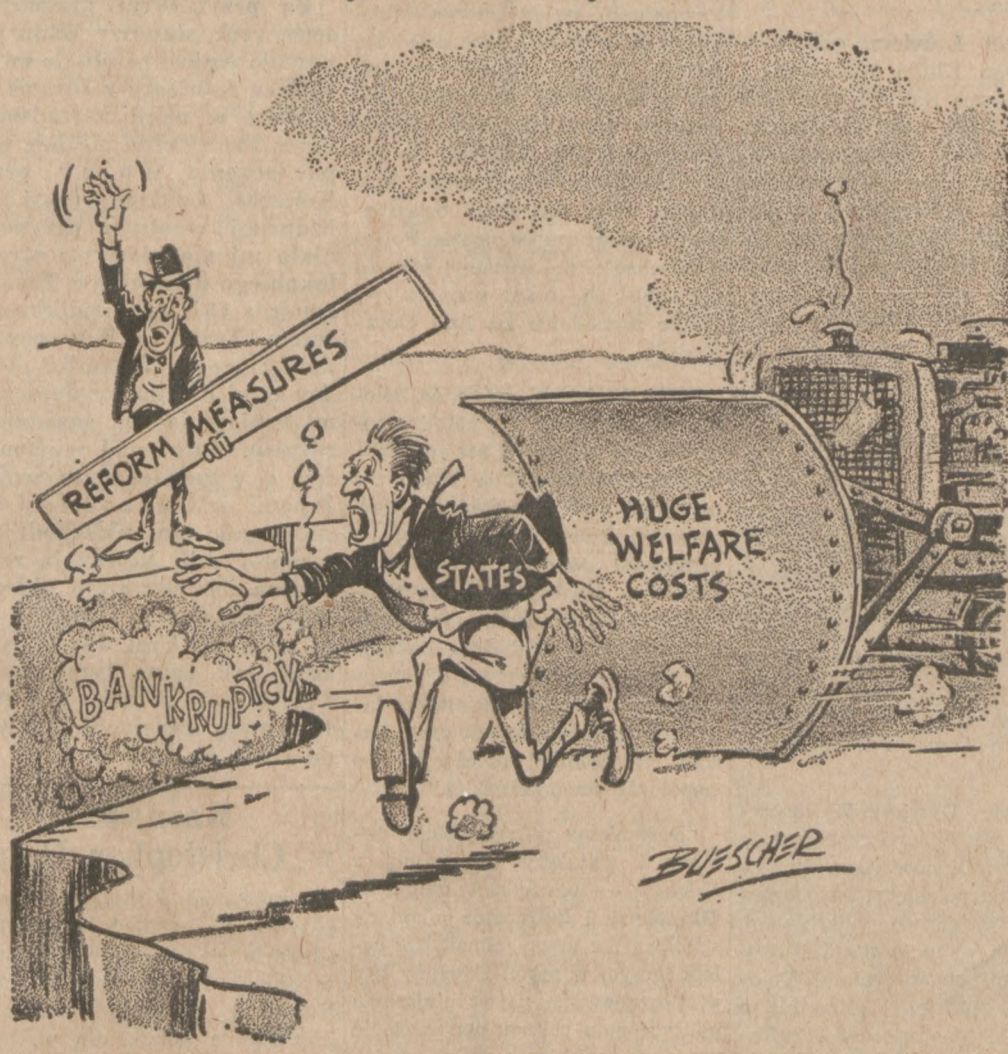
Dr. Robert Q. Marston, szef Krajowego Wydziału Zdrowia, zapowiedział wczoraj, że mimo przeznaczania większych funduszy na walkę z tą chorobą, nie można z całą pewnością twierdzić, że uczeni w następnych dziesięciu latach będą mogli wynaleźć skuteczne środki do zwalczania lub zapobieżenia tej chorobie.

### 624 Zbrodniarzy Oczekuje Egzekucji

Washington (UPI) — Obrońcy prawni 27 zbrojnych skazanych na śmierć i oczekujących egzekucji, zwrócili się do Najwyższego Sądu Federalnego z żądaniem rozpatrzenia ustaw krajowych odnośnie nakładanych na zbrojnych kar śmierci. Obrońcy domagają się orzeczenia Sądu czy kara śmierci nie stanowi "okrutnej i niezwykłej formy kary" zabronionej ustawami Konstytucji krajowej.

Apelacje od wyroku śmierci 150 skazanych znajdują się obecnie w sądach krajowych. 624 skazanych na karę śmierci oczekuje dnia egzekucji w więzieniach 41 stanów. Obrońcy 27 skazanych, twierdzą, że kara śmierci za popełnienie gwałtu na kobiecie, jest niekonstytucyjna, gdyż ofiara gwałtu nie została pozbawiona życia ani też życie ofiary nie znajdowało się w niebezpieczeństwie. Adwokaci powołując się na statystykę zbrodni z roku 1968, wykazali, że 60 mężczyzn skazanych na karę śmierci za popełnienie gwałtu, oczekuje wykonania wyroku. Z 60 skazanych, 55 stanowią Murzyni.

### Kolos Który Pożera Wszystko Na Drodze



### Rozmowy Pakistan-Bengal

New Delhi, (UPI) — Prezydent Pakistanu, Khan rozpoczął rozmowy z politycznymi przywódcami Bengalu (Wsch. Pakistanu), — jak podaje radio z Karachi.



Prezydent Pakistanu Khan

Khan spotkał się z przywódcą bengalskiej partii Narodowo - Demokratycznej, — Nur-Ul Aminem. W czasie rozmowy poruszono sprawy polityczne i ekonomiczne.

Amin był przeciwnikiem wschodnio-pakistańskiej Ligi Awami, która w grudniowych wyborach w Bengalu zdobyła 167 miejsc w 169 osobowym parlamencie. Następnie w tych wyborach była rebelia separatystów, dążących do oderwania Bengalu od Pakistanu.

Amin należał do tych nielicznych polityków Wschodniego Pakistanu, którzy poparli zarządzenie Khana, — wprowadzając prawa wojskowe we Wschodnim Pakistanie, co stało się bezpośrednią przyczyną wybuchu powstania. Ruch separatystów został utopiony w morzu krwi. Wojska Pakistanu już obsadziły 1400 mil liczącą granicę Bengalu z Indiami. W Indiach znajduje się około 2 milionów uchodźców z Bengalu.

### Murzyn Zwyciężył

Pensacola, Fla. (UPI) — Hollice T. Williams, został wybrany pierwszym czarnym radnym w Pensacola. Williams w wyborach pobli dwóch swych białych kontrkandydatów otrzymując 6,172 głosów, gdy jego kontrkandydaci otrzymali następującą liczbę głosów — Adams 1,658 a Van Wilson — 884.

### Trzęsienie Ziemi w Turcji

58 Zabitych, Setki Rannych — Liczba Ofiar Rośnie

Antalya, Turcja, (UPI) — Dziś rano, wiekie trzęsienie ziemi dotknęło Anatolię, najgłębszej zaludnioną prowincję Turcji. Dotychczas stwierdzono 58 osób zabitych, lecz liczba ofiar rośnie. Główny punkt trzęsienia ziemi znajdował się w kolicy Antalyi ośrodka wypoczynkowego nad Morzem Śródziemnym. Siła wstrząsów wynosiła 6.25 w skali Richtera (ostatnie trzęsienie ziemi w Los Angeles, w miesiącu lutym, miało siłę 6.5 stopnia w skali Richtera). Wśród ofiar przeważają kobiety i dzieci, ponieważ w tym czasie mężczyźni znajdowali się już w pracy, lub w drodze do pracy. Trzęsienie ziemi miało miejsce o godz. 8:27 rano, tamtejszego czasu. — (godz. 1:27 czasu chicagoskiego).

Oprócz Antalyi trzęsieniem ziemi zostały dotknięte następujące większe miasta i wsie: Denizli, Mugla, Isparta, Aydin oraz głównie miasto Burdur, o liczbie ludności 30,000. Łączność telefoniczna z Burdur została przecięta i dopiero po 90 minutach naprawiona.

W tym samym rejonie, w marcu 1969 r. miało miejsce również trzęsienie ziemi, którego ofiarą padło 40 osób zabitych. W roku 1966 trzęsienie ziemi w tym rejonie pochłonęło 2,000 ofiar, a w rok później 200 ofiar.

Według ostatnich wiadomości, ponad 100 osób znajduje się w szpitalach.

### Motorzysta Zabity Prądem Elektrycznym

Ironton, Ohio, (UPI) — Motorzysta w niezwykłym wypadku, został zabity przez prąd elektryczny gdy przypadkowo nastąpił na opadniętą na drodze drut. Motorzysta przechodził z swego samochodu do samochodu policjanta, ażeby zdać raport z małego wypadku w którym jego samochód uderzył w drut samochodu na drodze.

### Migi Atakują Samoloty US Nad Laosem

Sajgon (UPI) — Sowieckiej konstrukcji komunistyczne Migi-21 zatakowały amerykański, nieuzbrojony samolot zwiadowczy nad jakoby "neutralnym" Laosem. Jeden z Migów dwukrotnie przeszedł obok wolniej lecącego amerykańskiego samolotu, zasypując go ogniem ze swych działek względnie rakietnic "ziemią-ziemia". Znajdujący się w pobliżu drugi Mig-21 asekurował swego towarzysza. W najbliższej odległości nie było amerykańskich uzbrojonych samolotów.

Atakowany samolot zwiadowczy US zdołał ucieknąć, nie ponosząc uszkodzeń. Ostatnie spotkanie między samolotami US i Północnego Wietnamu miało miejsce w dniu 28 marca ub. r., kiedy to F-4 Phantom zestrzelił komunistycznego Mig-21, w walce powietrznej nad Północnym Wietnamem.

Obecny incydent miał miejsce w niedziele, 110 mil na północ od Vientiane. W tym rejonie amerykańskie lotnictwo ogranicza się do wspierania rządowych wojsk laotańskich w ich walce z miejscowymi komunistami.

Amerykański samolot zwiadowczy Skymaster posiada górną szybkość zaledwie 200 mil na godzinę, podczas gdy sowieckie Migi-21 osiąga ją 1,325 mil na godzinę. Poprzednio już kilkakrotnie samoloty US widziały sowieckiej produkcji Migi w radarze, nad Laosem, ale dotychczas nie doszło do walki.

### 5 Zabitych 18 Rannych

Guatemala, (UPI) — Pięć osób zostało zabitych, a 18 rannych, podczas przymusowego lądowania samolotu "DC3" w stolicy Guatemali. Wśród rannych znajduje się Amerykanin, Charles Childress. Samolot został zmuszony do nawrócenia na lotnisko, gdy jeden z dwóch motorów samolotu przestał działać. Podczas przymusowego lądowania samolot rozbił się w głębokim na 100 stóp wąwozie i eksplodował.

### Prof. Solecki Na Czele Archeologów

New York (UPI) Prof. Ralph S. Solecki stał na czele grupy archeologów, którzy ub. lata dokonali niezwykłego odkrycia niedaleko Beirutu w Libanie. Uczeni znaleźli kości prehistorycznego człowieka pochowanego wraz z poświęconym jeleniem, na głębokości pięciu stóp w jaskini Nahr Ibrahim, w odległości 20 mil od stolicy Libanu. Kości człowieka i jelenia — jak mówił Solecki — zostały umieszczone w jaskini przed przeszło 50,000 laty.

### Przewidują Wielką Ofensywę

Washington (UPI) — Wysoce urzędniczy administracyjny przepowiedzieli wczoraj, że Hanoi przygotowuje się do wielkiej ofensywy tej jesieni, jak wykazują informacje uzyskane z wywiadu. Ofensywa ta może nastąpić w październiku przed wyborami jakie będą miały miejsce w Północnym Wietnamie. Komuniści, Płn. Wietnamu wzmacniają swe siły wojskowe w pozycjach, z których będą mogli rozpocząć większą ofensywę w górach Płd. Wietnamu.

Prezydent Płd. Wietnamu Nguyen Van Thieu jest przekonany — jak twierdził urzędniczy administracyjny — że akcja ofensywna będzie połączona z akcją terrorystyczną Wiet-Kongu, dla zdyskredytowania jego rządu przed krytycznymi wyborami.

### Ostatni Pacjent z Przeszczepem Serca

Cape Town, Afryka Południowa, (UPI) — Dirk van Zyl, któremu wczoraj, w czasie 7-mio godzinnej operacji, przeszczepiono ludzkie serce, czuje się dobrze i dziś rano dano mu lekkie śniadanie.

Van Zyla operował dr. Christian Bernard, który dokonał również pierwszej w świecie transplantacji ludzkiego serca. Jest to 6 operacja transplantacji serca, — dokonana przez dr. Barnarda i pierwsza po 2-letniej przerwie.

Van Zyl, który liczy 6 stóp wzrostu i waży 200 funtów, otrzymał serce od 24-letniego mulata. Pacjent jest w wieku 44 lat.

### Dziennikarze Zachodni w Bengalu

Dacca (UPI) — Po raz pierwszy od wybuchu powstania w Wschd. Bengalu władze pakistańskie zezwoliły na wjazd do Dacca dziennikarzy zachodnich. Doniesienia ich dają obraz straszliwego zniszczenia.

Wpuszczeni zostali przedstawiciele amerykańskiej agencji "Financial Times", "N.Y. Times" i magazynu "Time".

Na konferencji przedstawiciele Pakistanu wyjaśniali "oficjalne" poglądy na sytuację, operując słowami "rebelia, konieczna obrona społeczeństwa przez wojsko" itp. Nie wspomniano okrutnych represji i prawdziwych przyczyn powstania.

### Ryba Licząca 2 Miliony Lat

Moskwa, (UPI) — Robotnicy pracujący przy budowie nowego metra na Ukrainie, znaleźli rybę liczącą ponad wiele milionów lat. Ryba zachowała się w skale, ma podobno czerwone skrzela i nadal błyszcząca łuski.

### I Własności Osobistej o 9.5 Procent

Stawka Wynosi 6.8 Od \$100 Wartości Szacunkowej

Podatek od realności i osobistej własności wzrośnie w tym roku w Chicago i w powiecie Cook do 9,5 procent. Podatki do wiadomości klerk powiatowy Edward J. Barrett, Ponad 750,000 płatników tych podatków dostanie wyższe nakazy płatnicze jeszcze w tym tygodniu, bo już dzisiaj, w środę, dnia 12 maja, będą nakazy płatnicze rozesłane do płatników.

Skarbnik powiatowy Bernard Korzen oznajmił, że potrzeby administracyjne rządów lokalnych są tak pilne, że jego biuro pospieszyło się, aby jeszcze w tym tygodniu wpłynęły pieniądze podatkowe do kasy powiatowej.

Ostatni termin do zapłacenia podatku realnościowego przypada 15 lipca. Na nakazach płatniczych rozesłanych w Chicago jest 1-szy maj, jako data płatności tego podatku, ale to jest bez znaczenia, bo nakazy przyjdą po tej dacie, więc obowiązującą jest data 15 lipca, jako ostatni termin płatności podatku od realności.

W ubiegłym roku stawka od podatku realnościowego i osobistej własności wynosiła 6,89 od \$100 szacunkowej wartości.

Walter Prybylo, supervisor podatkowy w biurze klerka powiatowego, oznajmił, że podwyżka w tym roku stawki podatku realnościowego o 1,7 procent jest rezultatem podstawowych czynników.

1. Stawka podatkowa dla podatku realnościowego wzrosła do 4,5 procent;  
2. Szacunek wszystkich realności w powiecie Cook wzrósł o 5 procent.

Ale Laverne Kron, rzecznik Federacji Obywatelskiej, powiedział jasno, że "gdy zarządy lokalne wydają więcej, to podatnicy muszą więcej płacić".

O ile chodzi o Chicago, to w tym roku podatek od osobistej własności będzie pobrany po raz ostatni. Nakazy tego podatku dostanie około — 148,000 płatników.

Po największej części ten podatek od osobistej własności płać korporacje i wielki byznes.

### 59 Letnia Stewardeska

San Francisco, Calif. (UPI) — Ida Staggers, w niedzielę obchodziła 59-tą rocznicę swych urodzin, będąc najstarszą stewardeską w całym kraju. Staggers pierwszy lot w samolocie odbyła w roku 1936 i od tego czasu pracuje nieprzerwanie w swoim zawodzie. Powiada, że jeśli posłuży jej zdrowie, to pozostanie na stanowisku do 65 rocznicy urodzin.

### Dziennik Można Nabyć Po Zamknięciu Biur

Od dziś — po zamknięciu biur o 4:30 po południu, będzie można nabywać "Związkowy" do godz. 7-ej wiecz. Jest to udogodnienie, zarówno dla właścicieli kiosków jak Czytelników, którzy często przyjeżdżali po 4:30 wiecz. po Dziennik i nie mogli go otrzymać. Obecnie wprowadziliśmy dyżur do godz. 7-ej wiecz. Drzwi będą zamknięte, ale wystarczy nacisnąć na guzik dzwonnka obok na ścianie, a dyżurny je otworzy i doreczy żądaną ilość egzemplarzy. Transakcje po 4:30 tylko za gotówkę.

## Głos Polonii z Cleveland i Okolicy

KOESPONDENCI:

Eugenia i Jerzy Stolarczyk

9421 Alexander Road  
Cleveland, Ohio 44125

Telef. Area Code 216; 641-7528

Od Redakcji: — Gminy i Grupy Z.N.P., oraz Towarzystwa i Kluby Polonijne proszone są o przesyłanie wszelkich zawiadomień i wiadomości do Kroniki z Cleveland okolicy wprost do korespondenta Dziennika Zw. pp. Eugenii i Jerzego Stolarczyka pod wyżej podany adres.

## Dyrektor Wykonawczy KPA Mówcą w Narodowym Klubie Prasowym

Washington, D. C. (KPA). — Wybitnym wyróżnieniem dla Polonii Amerykańskiej było zaproszenie pułk. Kazimierza Lenarda do wygłoszenia przemówienia w znanym Narodowym Klubie Prasowym w Waszyngtonie w dniu 3 maja br.

Pułk. Lenard, dyrektor wykonawczy KPA został zaproszony przez czworoletnich dziennikarzy stolicy kraju, jako reprezentant 12 milionów Amerykanów polskiego pochodzenia. Tematem jego przemówienia była "Rola Polonii Amerykańskiej w kryzysie Europy Wschodniej."

Sala zapełniona była reprezentantami prasy, radią, telewizją, kościoła, pracy, sfer rządowych, przywódcami i członkami tytułowej Polonii. Było ponadto obecnych 30 dziennikarzy z Niemiec Zachodnich, zwiędających Stany Zjednoczone.

Vernon Louviere, prezydent Narodowego Klubu Prasowego i współwydawca Nation's Business przedstawił pułk. Lenarda, mówiąc: "nasz honorowy gość reprezentuje bardzo poważną grupę etniczną Ameryki — społeczeństwo polsko-amerykańskie i jeśli nie wierzycie, że ta grupa jest wybitna, przyjrzyjcie się, jaki wpływ mają oni na ogólnokrajowe i lokalne wybory. Pułk. Lenard jest Amerykaninem polskiego pochodzenia w pierwszym pokoleniu. Urodził się w Chicago, wykształcony w Polsce i Stanach Zjednoczonych. Jak bohater wojny rewolucyjnej Kościuszki, tak i pułk. Lenard obrał szlachetną karierę wojskową, brał udział w II wojnie światowej, wojnie koreańskiej i ostatnio w Wietnamie. Odnosił zwycięstwa Srebrną Gwiazdą z odznaczeniem, Krzyżem Zasługi, Medalem za Wierność Służbie, Bronzową Gwiazdą i francuskim Krzyżem Wojennym z Palmami."

Jako nowy Dyrektor Wykonawczy KPA pułk. Lenard reprezentuje ponad 12 milionów Amerykanów pochodzenia polskiego. Jego organizacja zajmuje się politycznymi, socjalnymi, obywatelskimi i ekonomicznymi zagadnieniami Polonii amerykańskiej i stara się o zachowanie ideologicznej i kulturalnej spuścizny wielkiego narodu polskiego. Kongresman Zablocki mówił niedawno w Kongresie, że pułk. Lenard będzie reprezentował KPA również zgodnie, jak reprezentował mundur armii amerykańskiej podczas służby wojskowej. Uważamy sobie więc za zaszczyt gościć w naszym klubie pułk. Lenarda."

Mec. Mazewski Obecny

Obecni przy stole prezydiatnym prócz prez. Louviere i pułk. Lenarda byli: mec. Alojzy A. Mazewski, delegat Stanów Zjednoczonych do Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych, prezes KPA i Związku Narodowego Polskiego; Walenty Janicki, członek Zarządu Miejskiego Dystryktu Santarnego m. Chicago i sekretarz KPA; Dr. Zygmunt Wesołowski, znany kardiolog-chirurg z Nowego Yorku; George A. Einbrey z Columbus Dispatch; Robert Ames Alden z Washington Post; Kermit McFarland ze Scripps-Howard i Claude Mahoney, poprzednio z Wall Street Journal.

Pułk. Lenard rozpoczął przemówienie, podając daty historyczne, dotyczące Polonii, wyjaśniając, czym jest Polonia i podając jej początki od października 1608 roku, kiedy to na 12 lat przed wyładowaniem Mayflower w Plymouth Rock, kilku Polaków osiedliło się w Jamestown. Podkreślił znaczenie obchodów Konstytucji 3 Maja dla Polonii i przypomniał, że równocześnie z jego przemówieniem członkowie Kongresu i Senatu Stanów Zjednoczonych również oddają hołd tej rocznicy.

Mówił dalej o powołaniu do życia w roku 1944 Kongresu Polonii Amerykańskiej, organizacji stworzonej w celu zjednoczenia wysiłków w dążeniu do oswobodzenia Polski i zapewnieniu lepszego jutra Amerykanom polskiego pochodzenia. "KPA, powiedział, "ma i inną, wielką zadanie przed sobą: zrobić z Polonii lepszych obywateli Ameryki, co równocześnie wzmocni więź z krajem ojczystym."

Dużą część przemówienia poświęcił pułk. Lenard krwawym, gwałtownym wydarzeniom w Kraju. "Na zachodzie przeważa opinia, że głównym powodem zamieszek była zływa cen artykułów pierwszej potrzeby. Według mnie, takie podejście nie jest słuszne, zływa była tylko przysłówką kroplą w pełnym dzbanie. Pod pozorem spokojnym trybem życia w Polsce, płynął głęboki nurt rewolucyjny, niezadowolone z porządku komunistycznego i warunków, wytworzonych przez reżym. Głównym elementem w obrazie życia polskiego jest nienawiść do systemu komunistycznego."

W dalszych wywodach pułk. Lenard obecną sytuację ekonomiczną, wyciął zmiany, zapowiedziane przez nowych przywódców

partii po rozruchach. "Ceny obniżono — powiedział — płace podniesiono i partia obiecała posunięcia, mające zapobiec trudnościom ekonomicznym, ale co przyniesie przyszłość? To trudno osądzić. Wiemy, że Gierek jest oddanym komunizmiowi technokrata, który rządzi żelazną ręką na Śląsku. Nie wierzę osobście, aby można było oczekiwać zasadniczych zmian w obecnym systemie politycznym. Nastroje w Polsce wyrażają ostrożną nadzieję na polepszenie. Ale równocześnie Polacy są zdania, że jeśli Gierek nie postara się o polepszenie sytuacji w ciągu najbliższych miesięcy, rozruchy się powtórzą, może nawet nastąpić strajk generalny."

Polonia a Reżym

Mówca zaznaczył, że "Polonia dokładnie odróżnia Naród Polski od narzuconego mu siłą rządu. Pewna część opinii amerykańskiej niezaprawdę jednak rozumie ten podział. Polonia czuje się w prawie i obowiązku zaprzeczać moralnemu uznawaniu rządu Polski Ludowej i jego pretensji do reprezentowania woli Narodu Polskiego. Jako ostateczne osiągnięcia uważamy przywrócenie Polsce niezależności politycznej i swobód obywatelskich oraz uznanie jej granic zachodnich na linii Odra-Nyssa."

Powiedział słuchaczom, że Polonia uważa się za obywateli amerykańskich mających prawo i obowiązek przedstawiania rządowi i narodowi amerykańskiemu spraw polskich, które się pokrwyają z interesami Ameryki. "Współpracujemy z polską emigracją polityczną i jej organami dla osiągnięcia wspólnych celów i usiłujemy utrwalić kontakty z odpowiedzialnymi przedstawicielami innych grup narodowościowych Europy Wschodniej, należących do wspólnoty amerykańskiej."

"Rozumiemy potrzebę stałej pomocy i wymiany kulturalnej z Polską" — powiedział dalej. — "Handlowe i kulturalne wymiany z Polską nie mogą jednak być celem samym w sobie. Powinny być podporządkowane najważniejszemu politycznemu celowi: dopomoczeniu narodowi polskiemu do wyzwolenia się z obcej tyranii". Pułk. Lenard dodał, że należy uniknąć zasadzek kryjących się w tych wymianach, aby zamiast narodowi polskiemu nie pomagać rządowi komunistycznemu.

Nawiażając do faktu, że Polonia jest bardzo uczulona na to, co się dzieje w Polsce i Europie półk. Lenard oświadczył, że właśnie dlatego popieramy głosy w Stanach Zjednoczonych i Europie domagające się, aby zbrodnie polityczne popełnione przez Rosję na polskich oficerach w czasie II wojny były przypomniane opinii światowej. Popieramy rezolucje Kongresu, wzywającą prezydenta Stanów Zjednoczonych, aby w imieniu Ameryki przyłączył się do ogólnej opinii, domagającej docho-dzeń w sprawie Katyńa."

Zakończył swoje przemówienie oświadczeniem, że "Polonia chce i może pomóc narodowi polskiemu i narodom Europy Wschodniej w tym trudnym dla nich okresie i że dotychczas wypowiedziała się publicznie w tych sprawach bardzo powściągliwie. Mamy nadzieję, że nowi przywódcy w Polsce rozumieją to i będą odpowiednio postępować."

Po przemówieniu, zgodnie ze zwyczajem nastąpiły pytania ze strony słuchaczy, których 19 złożyło na siebie, na ręce prezesa Klubu. Niektóre z nich, bardzo prowokacyjne poruszyły zagadnienia handlu z krajami komunistycznymi, turystyki w Polsce, zwrocie nie Polsce terenów wschodnich zagrabionych przez Rosję w II wojnie. Jednym z pytań było: "Sanitor Mondale złożył projekt ustawy przewidującej pomoc pieniężną Stanów Zjednoczonych dla celów niestratycznych dla takich państw pod rządami komunistycznymi, jak Polska i Rumunia. Czy Polonia popiera ten projekt?" Pułk. Lenard odpowiedział: "Opierając się na tem, co wcześniej mówiłem — tak. Naturalnie pomoc musiałaby być uwarunkowana, ale zasadniczo odpowiedź jest: tak. Zobaczymy, co zrobi Kongres i jaki kompromis wyłoni się z tego projektu."

Zapytany, czy Polacy robią coś w związku z przyszłym obchodem dwudziestolecia, pułk. Lenard powiedział, że Polacy z niecierpliwością oczekują sposobności przedstawienia swojego wkładu do mozaiki życia amerykańskiego. "Jestem w osobistym kontakcie z komitetem ogólnokrajowym — zostałem w tym celu również powołany lokalne organizacje. Wystawy kulturalne i z innych dziedzin już są zaplanowane. Bierzemy udział w tym obchodzie. Chcemy pokazać nie tylko Ameryce, ale całemu światu nasz wkład do różnych aspektów życia amerykańskiego."

## Z Dnia

(Ciąg dalszy ze str. 1-szej)  
ma sensu. Obłędna działalność komunistów i pacyfistów w Ameryce przyczyniła się w głównej mierze do przedłużenia tragicznej wojny i zwiększenia liczby jej ofiar.

Amerkańskie dowództwo w Sajgonie donosi, że w ostatnich tygodniach komunistów zmienili taktykę. Atakują bazy wojsk Południowego Wietnamu, zostawiając w spokoju bazy amerykańskie. Celem ataków komunistów są przede wszystkim bazy, które Amerykanie przekazali południowym Wietnamczykom. Amerykańscy oficerowie widzą w tym próbie opóźnienia "wietnamizacji" lub wykazania, że skończy się ona fiaskiem.

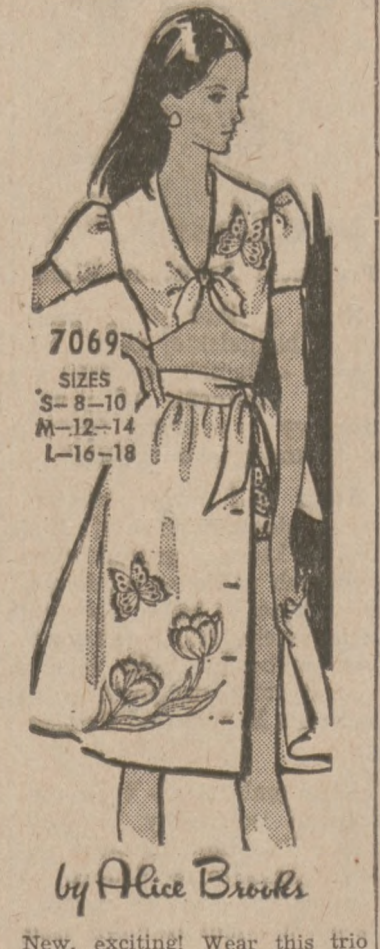
Za przykładem Massachusetts, repr. stanowy Mann ponownie wnosił rezolucję zwalniającą żołnierzy z Illinois od udziału w akcji zarządzanej przez Prezydenta ale bez wypowiedzenia wojny przez Kongres. Czytając tekst tej bzdurnej rezolucji przypominała mi się pierwsza strona lokalnego dziennika z Texas z grudnia 1941 r. z wielkim tytułem "Texas i U.S. wypowiedziały wojnę Japonii." Między tymi dwoma wydarzeniami istnieje jednak zasadnicza różnica. Tytuł nad wiadomością o wypowiedzeniu wojny Japonii jest przykładem śmiesznej ale nieszkodliwej megalomanii. Rezolucja repr. Manna jest wyrazem obłędu, który zmierza do rozkładu Sił Zbrojnych i Unii. Jak poprzednio, tak samo tym razem, Legislatura Illinois powinna tę głupią rezolucję wrzucić do kosza na śmiecie.

## Karnawał w Christopher House

W Christopher House mieszczącym się pnr. 2507 N. Greenview odbędzie się doroczny Karnawał w dniach 13, 14, 15 i 16 maja. Karnawał stanowiący doroczną imprezę na pomoc dla podtrzymania programów Settlement House, zapewni dobrą zabawę i rozrywkę dla Rodzin. Będą tam różne gry, przejażdżki, kłoski szosowe, podania "smörgasbord" — sprzedaż artykułów, pieczywa, wędrujący ogród zoologiczny z Lincoln Parku, kłowni i wiele popisów.

Karnawał otwarty będzie w czwartek i piątek od 6 do 10-ej wieczorem, a w sobotę i niedzielę od 1 po południu do 10-ej wieczorem. Zadaniem karnawału jest zbliżenie ludności okolicznych rejonów do siebie, oraz uzyskanie funduszy na różne programy Osrodka Sąsiedzkiego.

## Super Pants Set



New, exciting! Wear this trio under sun or stars.  
Sew this smashing set — short-pants, skirt, midriff top. Pattern 7069; embroidery transfers, printed pattern. Misses' Sizes S(8-10); M(12-14); L(16-18). State size.  
FIFTY CENTS for each pattern — add 25 cents for each pattern for Air Mail and Special Handling. Send to Alice Brooks c/o Polish Daily Zgoda, Needlecraft Dept., Box 163, Old Chelsea Station, New York, N. Y. 10011. Print Name, Address, Zip, Pattern Number.  
NEW 1971 Needlecraft Catalog — more instant fashions, knits, crochets, quilts, embroidery, gifts. 3 free patterns. 50c.  
New! "Instant Crochet" Book. Step-by-step pictures teach you how to crochet instantly! Plus newest patterns. \$1.00.  
Complete Instant Gift Book — Quilt Book 1—16 patterns. 50c. more than 100 gifts for all occasions. ages. \$1.00.  
Complete Afghan Book — \$1.00. "16 Jiffy Rugs" Book. 50c. Book of 12 Prizes Afghans. 50c. Museum Quilt Book 2 — 50c. Book 3. "Quilts for Today's Living". 15 patterns. 50c.

## Trujący Kwiat

STEFAN KIEDRZYŃSKI  
POWIEŚĆ

(Ciąg dalszy)

— Człowiekiem! Życie jest wszystkim.  
— A więc i nieszczęściem, zawodem i bankructwem nadziei. Można więc nienawidzić bankructwa, a kochać nadzieję. Im większa jest miłość do pewnych celów, tym większa jest nienawiść do jego upadku!  
— Człowiek, który rozporządza taką potęgą jak pani, nie powinien obawiać się zawodów!  
— Sądzi pan?  
— Jestem pewny!  
— Il n'y a pas de grand homme pour son valet chambre — odpowiedziała półgłosem.  
— Pani hrabina jest zbyt skromna — szepnął. — Mam wrażenie, że nawet lokaj patrzy na panią z zachwytem. Niech pani wybaczy, że mówię tak śmiało, ale przyroda dała człowiekowi wzrok i słuch, aby podziwiał jej piękność.  
— Jest pan uprzejmy, jak w salonie. Doprawdy, nigdy nie przypuszczałam, że w takim domku ukrywa się człowiek o tak wytwornych manierach.  
Zaśmiała się serdecznie, długo, smagając go tym śmiechem, jak białym. Ryszard popłakił i zmieszal się.  
— Jeżeli panią obraziłem, to przepraszam, — rzekł poważnie.  
— Jestem już w tym wieku, że mnie szkodzą nie przeszkadza — odpowiedziała, przestając się śmiać. — Przeważnie, zadowolona jestem, że człowiek, który posadził mnie o wntczęta, siwe włosy, koronkowy czepiec na głowie — w tak kategorię sposób przyznaje się do winy.  
— Nieswiadomy nie grzeszy!  
— Ale robi głupstwa.  
— To się może przytrafić każdemu. Dlaczego ja miałabym być wolny od głupstw, które często towarzyszą ministrom.  
— Dlatego nie radzę panu zostać ministrem.  
— O to nie ma obawy. Jestem dobrze zabezpieczony od tej ewentualności.  
— Czym?...  
Rzuciła to pytanie, czekając na odpowiedź. On milczał, wstydząc się powiedzieć. Jedno słowo, które cisnęło mu się na usta, było: nędza. Ale potworny, żebaczny wyraz, zamarał na dnie serca.  
— Wszystkim — odpowiedział.  
Odwrocił głowę, przyspieszając kroku, idąc coraz prędzej ku stacji dorożek, których latarnie błyszczały w oddali. Naraz zapytała niespodziewanie:  
— Ile pan ma lat?...  
— Dwadzieścia sześć!...  
— A gdzie pan pracuje?  
Wymienił jej nazwę biura z wyraźną niechęcią. Nie zdawała się zwracać na to uwagi. Robiła wrażenie zmudzonej tą całą rozmową, pragnącej uwolnić się od jego towarzystwa. Ryszard uczył to wyraźnie i bolesną gorycz ścisnęła jego serce. Szepnął milcząc, nie znajdując odwagi na dalsze prowadzenie rozmowy, która przestała już ja interesować. Tak przeszli jeszcze kilkanaście kroków, zbliżając się coraz bardziej do stojących rzędem dorożek. Jedną z nich, widząc zbliżającą się damę w towarzyskim męzczyzynie, z trzaskiem osmiu końskich kopyt i miękim chłupotem gumowych kół, zajechała im drogę. Podchojca wsiadła bez wahania. Ryszard zdjął kapelusz i stanął w oczekiwaniu. Była to chwila dość kłopotliwego milczenia. Podchojca chciała coś powiedzieć, nie znajdując jednak odpowiednich słów dla wypowiedzenia swoich myśli. Bez słowa podała mu rękę.  
Ryszard uściśnął ją z szacunkiem.  
— Jeszcze raz pani dziękuję za jej uprzejmość i dobroć — rzekł sztywnym głosem.  
Wzruszyła ramionami, spojrzęła na niego jakby z politowaniem i wycedziła chłodno:  
— Zegnaj pana.  
Dorożka zakręciła z miejsca i pędem zaczęła się oddalać. Ryszard stał chwilę i patrzył, goniąc wzrokiem świecące latarnie pojazdu. Kiedy znikł mu z oczu, zawrócił ku domowi i szedł wolno, zwiesiwszy głowę ku ziemi.  
W mieszkaniu zastał panią Buchwaldową nad stołem, liczącą po raz niewiadomo który otrzymane pieniądze. Szaleściła banknotami, obracając je w palcach, układając je na drugie. Była rozpromieniona i szczęśliwa. Zobaczywszy wchodzącego Ryszarda, krzyknęła od stołu:  
— Jest dwieście sześćdziesiąt i trzy ruble!  
Nie odpowiedział nic. Podszedł do stołu i zaczął się przyglądać różnokolorowym papierom. Poukładane na stole, w świetle lampy lśniły kolorami, błyszcząco świeżością. Nie zwracając uwagi na radość starszyczki, która wydawała mu się niezbyt właściwa, usiadł na krześle pod oknem, nie powiedziawszy słowa.  
Buchwaldowa, zebrawszy pieniądze i zwinawszy je w chustkę od nosa, schowała w ostatnią szufladę komody, na samo dno pod bieliznę. Dopiero wówczas zwróciła się do Ryszarda z zapytaniem.  
— Gdzie pan tak długo siedział?  
— Odprowadzałem hrabinę do dorożki.  
— Aż do shtweru?  
— W pobliżu nigdzie dorożek nie było.  
Starowina usiadła na otomance i odetchnęła głęboko.  
— Och, — szepnęła z ulgą, ocierając czoło chustką, — myślałam, że upadnę, jak weszła. Tak mi serce bilo jak młotem. Widział pan, jak rzuciła te pieniądze? jak plewy!  
— Owszem, widziałem.  
— Wyjęła z torebki i wprost na stół, jak bobkowe ziarno. Matko Najświętsza, tyle pieniędzy!  
— Musi być bardzo bogata — zauważył Ryszard cichym głosem.  
— Ho, ho! — potwierdziła z uznaniem. — Pan się na tym nie zna. Ale ten kapeluszek ze 300 rubli był wart!... A piękna jak anioł! Mój Boże, ja myślałam, że to staruszka.  
Podszedła do łóżka i nachyliła się nad chorą. Pogładziła ją po włosach, otuliła kołdrą i szepnęła prawie do ucha:  
— No, co Adeltu... cieszysz się?! Teraz pojedziesz na wieś, na słońce, do lasu.  
Dziewczyna milczała, patrząc uparcie w zieloną zasłonę lampy.  
— Dlaczego babci nie odpowiadasz?... Nie cieszysz się, że pani hrabina przyjechała?  
Po chwili odpowiedziała cicha, głosem przepojonym łzami.  
— Nie... Wolałabym umrzeć!...  
Ryszard ukrył twarz w dłońmi i siedział długo, nie wypowiedziawszy słowa.  
(Ciąg dalszy nastąpi.)

## Z Posiedzenia Gm. 134 ZNP w Akron

Regularne posiedzenie Gminy 134 ZNP odbyło się 25go kwietnia, w sali Polsko-Amerykańskiego Klubu w Canton, Ohio. Posiedzenie zajął i przeprowadził prezes L. Czartowski. Po załatwieniu spraw bieżących poprosił delegatkę na Sejmik Wydziału Kobiet Okr. 9 ZNP o złożenie sprawozdania z niedawno odbytego Sejmiku.

R. Piekarski złożył szczegółowe sprawozdanie z działalności i czynności Polsko-Amerykańskiego Klubu Politycznego w Akron, Ohio. Delegat St. Borkowski na następnym zebraniu Gminy zda szczegółowe sprawozdanie z Kongresu Polonii Amerykańskiej Wydział, Ohio.

Sprawą rozwoju zajął się

organizator Okr. 9 ZNP Tomasz Wyszynski. "Podobne dyskusje nad sprawami rozwojowymi odbywają się na każdym posiedzeniu Gminy z pomyślnym rezultatem dla naszej organizacji" — pisze do nas prezes L. H. Czartowski.

Delegaci omawiali również wiec i wybory posłów na następny krajowy Sejm ZNP, który odbędzie się w Pittsburgu. Wybory posłów z Gminy 134 odbędzie się na następnym posiedzeniu Gminy w Canton, Ohio, 25 czerwca br. Szczegóły będą podawane w Dzienniku Związkowym. Po zakończeniu zebrania, panie z Grupy 1918, Canton, Ohio, podały podziękowanie, za co delegaci serdecznie dziękują.

## Posiedzenia Grup Gm. 6 ZNP

W niedzielę, 16go maja następujące Grupy Gm. 6 ZNP będą miały swoje posiedzenia:  
Gr. 9 ZNP, prezes F. Hujarski, sekr. fin. Stanley Jaśkowski.  
Gr. 143 ZNP, prezes Bolesław Piotrowski, sekr. fin. Tad. Chojnacki.  
Gr. 806 ZNP, prezeska Maria Dzieczkowska, sekr. prot. Helena Moriniec.  
Gr. 1938 ZNP, prezes Andrzej Grabowski, sekr. fin. Walter Pientka.  
Gr. 3090 ZNP, prezes Jan Tretiak, sekr. fin. Józef Michalik.

## Zebranie Tow. Im. Gen. Hallera

Tow. Im. Gen. Hallera, Gr. 145 Związku Polaków w Ameryce, zawiadamia wszystkich członków i członkinie, że w niedzielę, 16 maja br., o godzinie 2-iej po południu, odbędzie się specjalne zebranie, którego tematem będzie przeprowadzenie istotnej uchwały. W związku z powyższym wszyscy proszeni są o punktualne przybycie.

W przypadku nieobecności wielu członków towarzystwa, zebranie odbędzie się w drugim terminie, to jest: o godz. 2:30 po południu. Uchwały, które zostaną na nim uchwalone będą prawomocne. — Za Zarząd: — Skrzypiec Franciszek, prezes; — Sparzyński Józef, sekretarz.

## Leopold Stokowski w Cleveland

89-cio letni, światowej sławy, dyrygent orkiestry symfonicznej Leopold Stokowski wystąpi gościnnie w Cleveland w dniach 13 i 15 maja, dyrygując orkiestrą clevelandzką.

## Koncert Chóru Par. ŚŚ. Piotra i Pawła

Chór parafialny św. Piotra i Pawła urządza swój pierwszy wiosenny koncert dla publiczności w niedzielę, 23 maja, o godz. 8-jej wieczorem, w kościele św. Piotra i Pawła, narożnik Turney Rd. i Garfield Blvd. Wszyscy którzy kochają śpiew proszeni są o przybycie. Wstęp wolny. Dobrowolne donacje na potrzeby chóru mile widziane.

EUGENIA I JERZY STOLARCZYK  
Polski Program Radiowy  
Założony w 1927 roku  
WXEN  
106.5 FM—Cleveland, Ohio  
Środa i Piątek, 7:30 wiecz.  
Niedziela, 10:30-11:30 ranó

DZIENNIK ZWIĄZKOWY  
jest do nabycia pod następującym adresem: —  
CHARLES VOJACEK  
2301 Coventry Drive  
Cleveland, Ohio, 44134  
Tel. 842-1099

## Rumunia Neutralna

Moskwa (UPI)—Ceausescu podkreślił neutralność rumuńską w konflikcie Moskwy z Pekinem. W artykule w moskiewskiej "Prawdzie" Ceausescu napisał że Rumunia chce przyjaźni, współpracy i związania ze wszystkimi krajami socjalistycznymi."

Artykuł zamieściła "Prawda" na 50-lecie rumuńskiej partii komunistycznej.

## Nauczyciel Wyróżniony

Whittier, Calif. (PAJ) — Neil E. Sokolowski został wyróżniony tytułem "Best Junior College Journalism Teacher of the Year" w konkursie sponsorowanym przez uniwersytet Southern California.

Sokolowski, lat 37, asystent profesora żurnalistyki w Kolegium Rio Hondo w Whittier i doradca redakcyjny wydawnictwa studenckiego El Paisano i La Cima, poprzednio był wykładowcą dziennikarstwa w kolegiach — Briar Cliff w Sioux City, Iowa, Mount Mary w Yankton, So. Dak, i na uniwersytet Dayton.

## Lightly Does It! PRINTED PATTERN



LIGHTLY DOES IT — easily, too! Seams sketch in a gently flowing shape and softened yoke interest. Ideal for shorter, fuller figures.  
Printed Pattern 4533: — NEW Half Sizes 10 1/2, 12 1/2, 14 1/2, 16 1/2, 18 1/2, 20 1/2. Size 14 1/2 (bust 37) requires 2 yards 45-inch.  
SEVENTY FIVE CENTS — for each pattern; add 25 cents for each Pattern for Air Mail and Special Handling.  
Send to Anne Adams c/o POLISH DAILY ZGODA, 10 Pattern Dept., 243 West 17th Street, New York, N. Y. 10011. Print NAME, ADDRESS, with ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.  
NEW FASHION — PACKED Spring-Summer Catalog separates, jumpsuits, styles galore. Free pattern coupon, 50c INSTANT answers. \$1.00  
SEWING BOOK — cut, fit, sew modern way. \$1.00 INSTANT FASHION BOOK — what-to-wear

# Kronika z Bridgeportu

### Dobosze i Trębacze Gm. 80-iej ZNP na 1-szym Miejscu.—Biblioteka Weźmie udział w Wyborze Królowej ZNP 19 Czerwca.—Z Posiedzenia Grup 1824 i 1570 ZNP.—Posiedzenia, Zabawy Towarzystw

Dobosze i Trębacze Gm. 80 ZNP w tegorocznej parady 2-go maja do Humboldt Parku zdobyli uznanie sędziowskie, otrzymując pierwsze miejsce w kategorii Dobosze i Trębacze. Drużyna ta najszybciej otrzymała zasłużone pierwsze miejsce dzięki pięknej postawie młodzieży. Cały oddział pięknie się przedstawiał maseczką wspaniałe w swoich białoczerwonych mundurkach, zwracając uwagę widzów i sędziów, bo jest to nasz polski kolor. Młodzież Gm. 80 należy się wielkie uznanie jak i kierownikom za dobre przygotowanie do święta narodowego Konstytucji 3go Maja.

### Dwie Wycieczki Do Obozu Okr. 12 i 13 ZNP

W niedzielę, 27 czerwca Wycieczka Gm. 80 ZNP do Obozu wyjedzie na czele z Doboszami o godz. 9 rano i w obozie weźmie udział w parady do kapliczki obozowej, gdzie o godz. 12ej odprowadzona będzie msza św.; po pracy św. obiad i pływania. Dzień 27 czerwca jest dniem młodzieży Okr. 12, gdzie komisarzem jest Tomasz Paczyński a komisarzką Helena Orawiec.

W niedzielę, 25 lipca wycieczka do obozu urzędującego Klubu Polska Wieś nr. 196 ZKM. Ci, którzy chcą jechać do obozu i spędzić cały dzień na świeżym powietrzu, mogą porozumieć się z prezesem klubu, Janem Bandur. Takich wycieczek do Obozu Okr 12 i 13 będzie więcej w obozie. Można spędzić swoje wakacje — ceny przystępne.

### Z Posiedzenia Grupy 1824 ZNP

Grupa 1824 i Grupa 1570 Tow. Synowie Ziemi Polskiej i Tow. Białego Orła uzupełniła ilość uprawionych delegatów na Wiecej Wyborczy posłów na sejm 36



**KPT. EUGENE KOTOUČ** (na zdjęciu), oficer Armii stanął niedawno przed sądem wojskowym pod zarzutem torturowania wietnamskiego jeńca w czasie akcji oczyszczania wioski My Lai z komunistów. Kotouč, który uciął przestuchanemu więźniowi palec nożem, powiedział, iż był to zwykły wypadek. Miał on zamiar przetrząsnąć schwytanego i zmusić go do złożenia zeznań.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu, polskiego, do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jedynym jego wolnym głosem.

**UWAGA CZYTELNICZY W CHICAGO**  
Szybkość! Punktualność! Wygoda!  
oto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do NASZYCH CZYTELNIKÓW  
W myśl naszego hasła — czy chcecie

## By Chłopiec Przynosił Wam DZIENNIK ZWIĄZKOWY DO DOMU?

Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazety. Znajdziecie ją zawsze na Waszym gościnnym progu. Jeżeli chcecie mieć tę wygodę — wystarczy wypełnić Kupon zamieszczony poniżej i przesać go na adres:

**DZIENNIK ZWIĄZKOWY**  
1201 N. Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622

**UWAGA!**  
Dziennik Związkowy przez chłopca dostarczymy OSOBOM KTÓRE ZAMIESZKUJĄ DZIELNICE MIASTA OBSŁUGIWANE PRZEZ NASZE AGENCJE.

**KUPON**  
Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy, który proszę doręczyć mi do domu (za opłatą \$1.20 tygodniowo) sześć razy w tygodniu, a za który zobowiązuję się płacić chłopcu regularnie.  
Numer domu..... Nazwa ulicy..... Piętro.....  
Numer Telefonu.....  
Miasto..... Zone..... Stan.....  
Podpis zamawiającego.....

## Z Gminy 79 ZNP

**Tow. Przyszłość Gr. 1515 ZNP** odbędzie swe posiedzenie w piątek, 14 maja, w sali Kurland, pnr. 2954 W. 25th Place. Początek o godzinie 7:30 wieczorem. Są ważne sprawy. — Adam Kaczynski, prezes; Ignacy Bugajski, sekr. fin.

**Tow. Jedność Gr. 77 ZNP** odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 16 maja, w sali Marshall Sq. 3111 W. Cermak Rd. Początek o godz. 2 po poł. Prosimy członków o liczne przybycie. — Władysław Spadłowski, prezes; Edward Andrzejewski, sekr. fin.

**Tow. Nowa Polska, Gr. 736 ZNP** odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 16 maja, w sali Biątek, przy 25-iej i Rockwell ul. Początek o godz. 2 po poł. Członkowie proszeni są o liczne przybycie, ponieważ są ważne sprawy. — Józef H. Gajda prezes; Edward Lewandowski, sekr. fin.

**Tow. Kosynierów Polskich, Gr. 1405 ZNP** odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 16 maja, w sali Klimmek, pnr. 2421 So. Troy st. Początek o godz. 2 po południu. Są ważne sprawy. — Jan Juszczyk, prezes; Władysław Bogdan, sekr. fin.

## Z Gminy 87 ZNP

### Posiedzenia

**Tow. Bartosza Głowackiego Gr. 899 ZNP** zawiadamia wszystkich członków, że miesięczne posiedzenie odbędzie się w piątek, 16go maja, w sali Lipskich, pnr. 2059 W. 19 ul., o godz. 7:30 wieczorem.

**Tow. Artyleria Polska, Jerzego Washingtona, Gr. 730 ZNP** zaprasza członków do wzięcia licznego udziału w posiedzeniu, jakie się odbędzie w niedzielę, 16-go maja, w sali Lipskich, pnr. 2059 W. 19 ul., o godz. 2ej po poł.

### Przedsejmowy Bal Gminy 87 ZNP

Zarząd Gminy 87 ZNP, oraz Komitety Gminne, podają do wiadomości wszystkim Grupom przynależnym do Gminy 87 ZNP, członkom, przyjaciołom oraz Polonii, że "Przedsejmowy Bal Gminy 87 ZNP" odbędzie się w sobotę, 11-go września, w sali Wozniaka Casino, 2530 S. Blue Island Ave. Więcej informacji co do balu będzie podane później, jak cena biletów oraz, która orkiestra będzie przygrywać do tańca.

Zarząd Gminy 87 ZNP— Michał Latka, prezes; Stanisław Wieczorek, sekr.; Stanisław Oleksy, koresp. Gm.

## Z Klubu Matek Madonna H.S.

Przyjęcie instalacyjne Klubu Matek szkoły średniej Madonna odbędzie się w środę, 12 maja, w Party House, pnr. 6112 W. Diversey ul. Początek o godzinie 6:30 wiecz. Możecie członkami oraz goście mile widziani. Bilety w cenie \$3.50 od osoby. Rezerwacje na staliści przyjmujemy się do dnia 5 maja.

Jednocześnie zawiadamiamy, że we czwartek, 20 maja, odbędzie się tradycyjne śniadanie Matek i Córek Madonny H.S., w restauracji Robert & Allen Regency Inn, 5313 W. Diversey. Bilety w cenie \$6. Rezerwacje stolików do 14go maja, u P. E. Behrens, tel. NE 1-7087.—J. Zeeko, ref. prasowa Klubu Matek.

## A.C.T.S. Organizuje Zabawę Taneczną

Ace Catholic Traveling Social, oddział Św. Józefa, organizuje 15-go maja w hallu przy North Laramie Avenue pnr. 3025 zabawę taneczną. Zabawa rozpocznie się o godzinie 9:00 wieczorem i zakończy się o 12:30. Podane zostaną kanapki i napoje chłodzące. Wstęp dla członków \$1.50, dla gości \$2.50.

Jednocześnie zawiadamiamy, że do stowarzyszenia mogą należeć mężczyźni i kobiety w wieku powyżej lat 30, wolni względnie owdowiali.

## Par. Św. Turybiusza Przygotowuje Wycieczkę Do Europy

Będzie to pielgrzymka do pięciu europejskich krajów i 12 miast. Uczestnicy zwiedzą takie miejsca kultu religijnego jak: cudowny Medal w Paryżu; Kościół Św. Teresy w Lisieux; Lourdes, Our Lady of Einsiedeln w Szwajcarii; Kościół Św. Antoniego w Padwie, Włochy; Kościół Św. Franciszka w Asyżu; Bazylikę s.s. Piotra i Pawła w Rzymie. Pielgrzymka potrwa 21 dni. Po wszelkie informacje i rezerwacje należy zgłaszać się do: Ks. Prałat Józef L. Mroczkowski, telefonujący 581-2730. Termin rezerwowania miejsc upływa w dniu 21 maja 1971 roku. (R.M.)

## Amerykański Komitet Przesiedlenia Splaca Pożyczkę ZNP



**Ks. Walerian Karcz, prezes American Committee for Resettlement of Polish Displaced Person, wręcza prezesowi ZNP mec. A. Mazewskiemu czek na częściową spłatę pożyczki, udzielonej Komitetowi przez ZNP, na pomoc dla przesiedleńców. Przy doręczaniu czeku Krajowy Sekretarz ZNP Adolf K. Pachucki, który był skarbnikiem Komitetu. Komitet rozwiązał się z dniem 2 kwietnia br.**

## Komendant o Swoich Żołnierzach (W 36 Rocznicę Zgonu)

W dziejach polskiej wojskowości jeszcze z naszych czasów, należy stwierdzić charakterystyczny fakt, że stosunek wodza do podwładnych był tak bliski i serdeczny w odrodzonym wojsku polskim, w okresie pierwszej wojny światowej, jakiego nie spotykamy, być może, w ogóle w historii siły orężnej. Oceniając już z perspektywy przeszło 50 lat osiągnięcia, prawie doraznie powstałej armii polskiej, w oswojowaniu ziem polskich z rąk zaborców — budzi się podziw i dumą narodową, że tak zwycięsko i szybko dokonano się to mogło.

O serdecznej więzi łączącej Naczelnego Wodza Józefa Piłsudskiego z jego żołnierzami, niech mówią słowa samego Komendanta, choćby z niektórych rozkazów. Z Ożarowa, pod Lubartowem, dnia 5 sierpnia 1915 roku Józef Piłsudski mówił do swych podwładnych: „Żołnierze! Pozostajcie za moim rozkazem bez wahania, bez chwili namysłu, czy los Wasz nie będzie podobnym do losu tyłu poprzędających nas pokoleń żołnierzy polskich. Rok minął. Wyrobili się z nas ten typ żołnierza, jakiego nie znała dotąd Polska. Nie brawura, nie byskotka żołnierska stanowi istotniejszą naszą cechę, lecz ten przedziwny spokój i równowaga w pracy bez względu na przeciwności, jakie nas spotykają”.

W innym rozkazie Józefa Piłsudskiego czytamy: „Nowy liść wawrzynu wpleć liście do wieńca stawy polskiego żołnierza. Jestem dumny towarzysze broni, że wami przewodzi, jestem dumny z kłopotu, że gdy mam wymienić najbardziej godnych chwali, szukać muszę zadziwiającego, by wśród ogółu dzielnych, męжных, znaleźć czyni, które nie będą dla nich powszednimi”.

Rozkaz z grudnia 1915 roku. „Znowuśmy razem, silni i dzielni, mocni i wspólną pracą, w przyjacielskim serdecznym kole rębioną!... Wrócili z walki zdziśniętkowani lecz z tem samym znaniem żołnierzy Pierwszej Brygady, co znają śmierć i rany, lecz nie wiedzą co jest bezstawa, bo jak przyszłowiowa stara gwardia umrzeć mogą — ale się nie poddada. Niejedna nas jeszcze czeka ciężka przeprawa, niejedną jeszcze trudną walkę przeżyć musimy. Złączeni i silni jednością, — wyjdziemy z nich zawsze godni naszej sławnej przemożności”.

Zwycięskie osiągnięcia wojenne wojska polskiego, w krytycznym roku 1919, podkreślił Wódz Naczelny w rozkazie, w którym czytamy: „Teraz minął rok naszej wolności. Rok pracy ciężkiej i żmudnej. Rok, podczas którego każdy z nas w swym zakresie miał złożyć dowód, do czego jest zdolna Polska, czy ma świat zmuszać do szacunku, czy lekceważenia. Żołnierz! Rad jestem stwierdzić, że Wasz orężny wysiłek, że Wasz codzienny trud i znoj przyczynili się znakomicie do utworzenia naszej swobody i podniesienia godności i znaczenia Polski w świecie.

W pierwszej chwili niepodległości, zostaliśmy napadnięci i zagrożeni zewsząd przez złych sąsiadów, przyzwyczajonych do naszej słabości. Wazsza pierś i krew odparły wszędzie zwycięsko nieprzyjaciół,

## Co Słychać Wśród Podhalan

Pisze Władysław Tokarz.

### Z Obchodu Konstytucji Trzeciego Maja

Tegoroczny obchód 3-Majowy miał charakter nadzwyczajny ponieważ gościliśmy senatora S. Muskie, pochodzenia polskiego, który był centralną postacią na trybunie honorowej. Związek Podhalan tak samo jak i w latach poprzednich wystąpił w całej okazałości i bogactwie strojów góralskich pomimo przejmującego zimna i groźby deszczu. Już od wczesnych godzin rannych pomimo niesprzyjającej pogody, górale i góralki zbieżeli się przed swoim domem mieszczącym się przy 3035 W. 51-sza ul. oraz na drugim punkcie zbornym 4523 S. Wood ul., aby uczcić rocznicę Konstytucji 3-Majowej. Najwięcej jak co roku zebrało się dzieci i młodzieży, która dzielnie maszerowała pod opieką p. Wandę Krózel, której męż jest prezesem Koła Brighton Park oraz członkiem zarządu głównego. Działają tu twórczy malowniczy obraz w swoich pięknych strojach góralskich, nie też dziwnego, że przez całą trasę pochodu zbieżeli moc oklasków.

Całą kolumnę marszową prowadził jak co roku prezes zarządu głównego Andrzej Wróbel wraz z wiceprezesem Stanisławem Nowobilskim i wiceprezeską Kazimiłą Kasprzak. Za tą czołówką szedł liczy poczet sztandarów Kół Związkowych na czele ze sztandarami zarządu głównego Związku Podhalan. Pozostałość kolumny tworzyli członkowie kapeli góralskiej, która dzielnie przygrywała góralom przez całą trasę pochodu, a następnie główny 4ty oddział górali i górali. Cały oddział Podhalan upiękniali dwa rydwany ufundowane przez Chowaniec Furture oraz Las Travel Bureau. W sumie wszystkich Podhalan było około 250 osób pomimo jak już zaznaczyłem niesprzyjającej pogody.

Po zakończeniu uroczystości wszyscy uczestnicy grupy górali

### Zebranie Młoda Polska Gr. 865

Tow. "Młoda Polska" Grupa 865 ZNP, zawiadamia, że zebranie połączone z uroczystością z okazji Dnia Matek odbędzie się w środę, dnia 12 maja, o godz. 7:30 wieczorem, w sali Wilson Park, 4630 Milwaukee Ave.

Prosimy wszystkich członków o obecność. — Lester Mlason, prezes; Bohdan Parafiniczuk, sekr. finansowy.

## Parafia Św. Jana Kantego Przygotowuje Sie Do Wielkiego Festiwalu Wiosennego Wszyscy Proszeni o Przybycie

Wielki Bazar wiosenny—Spring Fun Fair Festival, w parafii św. Jana Kantego, przy ulicach Chicago Ave. i Carpenter ul. potrwa w przyszłym tygodniu w piątek, sobotę — do niedzieli, 23go maja, włącznie. Prosimy serdecznie o wykorzystanie tej okazji i poparcie dobrej sprawy.

Początek w piątek i sobotę wieczorem, w niedzielę od 12:30 po południu, w dużej sali pod kościołem, przy Chicago Ave. i Carpenter ulicy.

Co wieczór wydawane będą piękne nagrody. Biadły podawane będą w budynku hali szkolnej w niedzielę, 23 maja, od godziny 5ej po południu.

**Ks. Proboszcz Jan Pawelczak Wszystkich Zaprasza**  
Ks. Proboszcz Jan S. Pawelczak zaprasza serdecznie wszystkich parafian oraz całą Polonię do licznego udziału w tej dorocznej imprezie owego wiosennego bazaru, z którego całkowity dochód przeznaczony jest na dalsze utrzymanie zabudowań kościelnych i parafialnych.

Prosimy zapamiętać daty: 21, 22 i 23 maja, w przyszłym tygodniu. Książki zdobywania nagród można nabyć w biurze parafialnym lub na miejscu podczas festiwalu.

**Program**  
Rozmaite kioski, gry, nagrody i muzyka. Spędzicie mile i przyjemnie czas i spokojnie przyjacieli i znajomych. Popieracie bardzo dobry i wzniosły cel. Cały dochód jest przeznaczony na utrzymanie parafii i zabudowań parafialnych, oraz na spłacenie dalszego długu

skiej zostali przewiezieni autobusami do Domu Góralskiego, aby tam spożyli obiad a następnie zabrać się przy dźwiękach kapeli góralskiej. Za tak świetny występ komisja sędziowska ZNP przyznała 1-sze miejsce w Grupie Starszych Związkowi Podhalan za udział w Pochodzie.

### Posiedzenia i Zabawy

Koło nr. 8 im. Gen. Andrzeja Galicy będzie miało posiedzenie w niedzielę, 16 maja w Domu Podhalan już od godziny 2:30 po poł. Wszyscy członkowie proszeni są o przybycie.

Koło Literacko Dramatyczne im. Kazimierza Przerwy Tetmajera urzędująca Bal Wiosenny w sobotę, 22 maja, w Domu Podhalan. Początek balu o godz. 8 wieczorem, wstęp 1 dolar. Doborowa orkiestra Young Brothers, wiele niespodzianek. Zarząd Koła wraz z komitetem zabaw zapraszają na powonny bal wszystkich Podhalan wraz z przyjaciółmi. Wszyscy zabawią się doskonale.

## Święconka Klubu Par. Wola Rogowska

Klub Parafii Wola Rogowska urzędująca Święconkę w niedzielę, 16 maja, w sali ZKM pnr. 1401 W. Superior ul., początek o godz. 1.30 po południu, na którą zaprasza członków z rodziną i przyjaciółmi. — Józef J. Kogut prezes; Michał Pawlik, sekr.

## Zebranie Emerytów Polskich Na Kazimierzowie

W trosce o los naszych starszych obywateli w związku ze stałym napływem nie-Polaków do naszej parafii, ks. prał. Kaczorowski ofiaruje salę parafialną na miejsce spotkań emerytów polskich, którego w tej chwili brak. Chodzi o godziwe i pozytywne spędzenie czasu. Tu emeryci będą mogli omawiać swoje bolączki, których jest wiele. Celem omówienia różnych spraw oraz wyznaczenia dnia zebrań, zwołujemy Zebranie Emerytów par. św. Kazimierza w środę, 12 maja, godz. 1-sza w sali Szkoły Parafialnej przy Albany i 23-ciej.

Prezes Związku Emerytów omówi kwestie wycieczki do Amerykańskiej Częstochowy i Washingtonu 18 maja, oraz inne interesujące sprawy. Emeryci z par. św. Romana mile widziani. — Zarząd Związku Emerytów Polskich.



Józef Piłsudski

Póki imię Polski nie zniknie na świecie, póki jedno serce polskie bić na nim będzie, póty nie zagasnie serdeczna, wdzięczna pamięć o pierwszych żołnierzach swobodnej, niezależnej Polski. Przyjdą po nas nowi żołnierze polscy, którzy — co daj Boże! — będą pracowali w pokoju i pewności życia Ojczyzny. Życze Wam, by wtedy ci przyszli kolezdy przy swojej pracy mogli z Was brać przykład i by z dumą Was wskazywali, mówiąc: — patrzcie, to jeden z tych, co ongiś słabej i wołającej o ratunek Ojczyźnie dał moc i trwałość życia”.

Na te tych wzmianek, wywołania się wielkość ówczesnego pokolenia, które po wiekowej niewoli przywróciło Polsce niepodległość. Dopiero po upływie długiego czasu, i w dzisiejszej rzeczywistości w świecie, widzimy w pełni wartość i ideowość tych, którym los w momencie przełomowym powierzył zadanie odzyskania wolności dla Polski.

Wład. Wiśniewski

## Zebranie Tow. Orzeł Polski, Gr. 523 ZNP

Ważne posiedzenie Tow. Orzeł Polski, Gr. 523 ZNP, odbędzie się w czwartek, 13 maja, w sali Lo Rayne Chateau, 5925 W. Diversey Ave., o godzinie 8-iej wieczorem. Oprócz normalnych spraw, odbędzie się nominacja kandydatów na posłów na Sejm 36 ZNP w Pittsburghu, Pa.

Obecność każdego członka i członkini jest bardzo pożądana. — H. Zieliński, prezes; A. Moll, sekr. fin.

## NORTHWESTTOWN BUSINESS DIRECTORY

Popieracie Firmy Które Sie Ogłaszają w Dzienniku Związkowym

### LIQUOR STORE

Największy wybór importowanych wódek s Polski; likierów Baczewskiego i Mikolassa posiada w Chicago tylko popularny skład

### LENARD'S Liquor House

1172 Milwaukee Avenue  
Telefon: AR 6-4246  
Chicago, Illinois 60622

### REAL ESTATE

**J. B. PALLASCH I SYNOWIE**  
Zalotwia wszelkie sprawy realnościowe jak: kupno, sprzedaż, zamiana budynków, hipoteki, ubezpieczenia ognia, od wypadków

Telefon ARmitage 6-1517  
2871 MILWAUKEE

Pon., wtór., czwart. 9-9 po poł  
1-9 wiecej. Piąt. i Sob. 9-6 po poł  
Środa 9-12 w południu.

### MIRROS

STAROKRAJSKA, prawdziwa maść 27WOKOSTOWA Nr. 2 \$2.00, silnie rozgrzewająca, doskonała na przeziębienia, na bóle masykularne, reumatyczne i artretyczne. Nr. 1, \$2.00, doskonała na zwichnięcia, złamanie, stłuszczenia, opuchnięcia, porażenia skóry i złą cęro. Do nabycia w polskich aptekach. Wysłamy przez pocztę, opłacone czekiem lub money order. Dodajcie 25 centów za jeden słoik, po 10 centów za każdy następny. NA COD i do Kanady zamówień nie przyjmujemy.

MIRROS MEDICINE CO.  
2648 W. Division St.  
Chicago, Ill. 60622

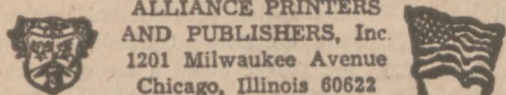
## Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid

At Chicago, Illinois

Published Daily except Sundays by



ALLIANCE PRINTERS  
AND PUBLISHERS, Inc.  
1201 Milwaukee Avenue  
Chicago, Illinois 60622

### WYSYLANY PRZEZ POCZTĘ W CHICAGO I W KANADZIE

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	\$26.00	Rocznie (1 yr.)	\$8.00
Półrocz. (6 mos.)	15.00	Półrocz. (6 mos.)	5.50
Kwartał (3 mos.)	8.50	Kwartał (3 mos.)	3.25
Miesięcz. (1 mo.)	4.00		

### WYSYLANY PRZEZ POCZTĘ POZA GRANICE CHICAGO W U.S.

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	\$25.00	Rocznie (1 yr.)	\$8.00
Półrocz. (6 mos.)	13.50	Półrocz. (6 mos.)	5.50
Kwartał (3 mos.)	8.00	Kwartał (3 mos.)	3.25
Miesięcz. (1 mo.)	4.00		

### CODZIENNE (bez soboty)

Chicago - Kanada		Poza Granice Chicago	
Rocznie (1 yr.)	\$18.00	Rocznie (1 yr.)	\$17.00
Półrocz. (6 mos.)	11.00	Półrocz. (6 mos.)	10.00
Kwartał (3 mos.)	6.50	Kwartał (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	3.00	Miesięcz. (1 mo.)	2.50

### DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	\$34.00	Rocznie (1 yr.)	\$10.50
Półrocz. (6 mos.)	20.00	Półrocz. (6 mos.)	7.50
Kwartał (3 mos.)	12.00	Kwartał (3 mos.)	4.50

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy Numer Codziennie (Single Daily Copy) ..... 15c  
W kioskach (News-Stands) — pojedynczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy) ..... 20c

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny  
JÓZEF H. GAJDA, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano  
BRunswick 8-8707

Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-8700  
Rękopisy i fotografie Redakcja nie zwraca.

## Sprawa Inż. Muellera

Sprawa inż. Muellera wywołała wstrząs nie tylko wśród jego przyjaciół i znajomych. Jej echa rozniósł się tak szeroko, że można mieć wątpliwości, czy ów proces i towarzyszące mu okoliczności będą dla czynników warszawskich dobrym interesem ze stanowiska dewizowej turystyki.

Oto jakie uwagi i wnioski nasuwają się dziś, po skazaniu inż. Muellera na 5 lat więzienia:

Po pierwsze: Mając na sumieniu nawet znacznie mniej, niż skazany inż. M., nie należy wierzyć zapewnieniom dyplomatycznego lub konsularnego przedstawiciela PRL, że to się nie liczy. A udzielenie wizy, niewątpliwie zgodnie z instrukcją warszawskiej centrali, nie jest bynajmniej dowodem "rozgrzeszenia," lecz otwarcie pułapki.

Po drugie: Uzyskanie obywatelstwa U.S. nie ma w Polsce prawnego znaczenia. Wprawdzie setki naturalizowanych obywateli U.S. jeżdżą do Polski i wraca szczęśliwie, ale w wypadku, gdy reżymowi na tym zależy, dana osoba traktowana jest jako obywatel Polski, pozbawiony prawa do opieki Stanów Zjednoczonych. Tak było właśnie z inż. Muellerem.

Jedynym sposobem uniknięcia bolesnych niespodzianek jest uzyskanie zwolnienia z obywatelstwa polskiego przez Radę Państwa w Warszawie. Podania, wnoszone przez konsulat, są — o ile wiadomo — załatwiane pozytywnie.

Ostrzeżenie Departamentu Stanu przed wyjazdami do Polski należy rozumieć w ten sposób, że przed wyjazdem wskazany jest dokładny "rachunek sumienia," z naciskiem na to wszystko, co ze stanowiska władz PRL stanowi przestępstwo. I tutaj nie zaszkodzi daleko posunięta przezorność. Może się np. zdarzyć, że ktoś w Chicago wyraził się publicznie lub w lokalu publicznym ujemnie na temat obecnego ustroju PRL, PZPR itd. Ktoś to podsłuchał i zanotował. Po przyjeździe do Polski polonijny turysta z U.S. może się dowiedzieć, że jako obywatel polski "zniesławił Polskę Ludową," za co grozi ciężka kara.

## Węgiel i Energia Atomowa

Z nadejściem ery nuklearnej, powszechnie sądzano i to jeszcze kilka lat temu, że górnictwo i kopalnie węgla są gasnącym przemysłem, skazanym na stopniową likwidację. Obecnie ten przemysł jest jak najbardziej w stanie rozwoju i wydaje się, że ma zapewnioną przyszłość na całe następne dekady.

Co złożyło się na tak radykalnie odwróconą sytuację?

W latach sześćdziesiątych zamówienia węglowe malały w szybkim tempie w przewidywaniu, iż energia nuklearna szybko wyruguje węgiel jako siłę napędową. Stało się jednak inaczej. Możliwości produkcji energii nuklearnej na zapotrzebowanie rynku wewnętrznego zostały bardzo przecenione. W tym samym czasie, wzrosło niezmiernie zużycie energii elektrycznej na klimatyzację (air conditioning); wzrost ludności spowodował konieczność nowych wysokopiętrowych bundników mieszkalnych, a w ślad za tym zużycie prądu elektrycznego, wywołanego masowym zapotrzebowaniem podwoiło się w latach 1960-1970.

Ażeby sprostać stale rosnącemu zapotrzebowaniu na prąd elektryczny, elektrownie będą musiały zużywać ogromne ilości węgla i już teraz oblicza się, że cała produkcja energii elektrycznej wydobywanej z węgla na pokrycie potrzeb kraju za 20 lat będzie potrojona. Według najnowszych statystyk Stany Zjednoczone posiadają 1.3 triliony ton re-

zerw węglowych, to jest pokrycie zapotrzebowania na okres mniej więcej tysiąca lat. Rzecznicy twierdzą, że około 40 milionów ton więcej węgla będzie zużywał przemysł co rok przez okres następnych pięciu lat.

W 1969 roku, na produkcję energii elektrycznej zużyto 308.4 miliony ton węgla blisko 5 proc. więcej, niż w poprzednim roku. Około 92 miliony ton węgla zostało zużytych w 1969 roku dla przeróbki na koks, przede wszystkim w stalowniach.

Znaczenie węgla i przemysłu górnictwa ilustruje może najlepiej fakt, że 1/5 całej energii mechanicznej zużytej w Stanach Zjednoczonych była czerpana z węgla, a węgiel stanowi 4/5 wszystkich mineralnych rezerw siły napędowej.

Spółczesność jest od dłuższego czasu tak zafascynowana fantastyczną perspektywą "atomowego napędu przyszłości," że węgiel stał się już niemal skazanym na powolną agonię źródłem energii.

Wiadomości o wzroście produkcji węglowej są dobrą nowiną. W tak ważnej gałęzi przemysłu, w okresie bezrobocia i ciągłej jeszcze stagnacji oznacza to pracę dla 30,000 nowych górników, aby sprostać wydobyciu dodatkowych 200 milionów ton węgla, którego potrzebować będą elektrownie amerykańskie. Ponadto stworzy to pracę dla tysięcy nowych sił roboczych w zakładach produkujących nowoczesny sprzęt górniczy.

Jak z tego wszystkiego widać, starożytny węgiel z pozytywkiem dla setek tysięcy górników, w kopalniach w których rozpoczynały swoje amerykańskie życie liczne rzesze polskich emigrantów oparł się i opiera skutecznie nowoczesnemu atomowi.

## INNI PISZA:

### Nowa Twarz We Wschodnich Niemczech

CHICAGO DAILY NEWS. — Stary Niemiec we Wschodnim Berlinie miał prawdopodobnie świętą rację, kiedy na wieść, o ustąpieniu Waltera Ulbrichta powiedział: "Czy to nie wszystko jedno. Tak czy tak nie się nie zmieni." Rzeczywiście, wszystko wskazuje absolutnie na to, że Erich Honecker, który będzie następcą Ulbrichta jako Szef Wschodnio-Niemieckiej Partii Komunistycznej będzie w każdym calu takim samym zaciekłym ortodoksyjnym komunistą i podobnie jak Ulbricht, posuszka marionetki Moskwy.

Ponieważ komunistyczni przywódcy, z reguły nie rezygnują dobrowolnie, można rozsądnie przypuszczać, że ustąpienie Ulbrichta nie było aktem nieprzymuszonej koncesji ze względu na podęży wiek, jak to dla pozorów, oficjalnie podano.

Przez długie lata ogromnie dogadzało Rosji Sowieckiej mieć Ulbrichta w pierwszej linii frontu przeciwko Zachodowi. Ostatni ze starych i gorliwych stalinistów miał takie zaufanie Kremla, że można było zawsze liczyć na niego, iż pójdzie na barykady dla obrony przed jakakolwiek próbą liberalizacji.

W 1953 stłumił krwawo bunt ludności, zbudował ohydny mur hańby dzielący Berlin od 1961 roku, gorliwie współuczestniczył w sowieckim najeździe na Czechosłowację dla zdławienia w tym nieszczęsnym kraju zrywu do większej niezawisłości w 1968 roku.

Ale, jeśli Honecker jest tak samo godny zaufania, jak jego poprzednik, to zadania, które jak można oczekiwać, będzie miał do spełnienia mogą się tylko bardzo nieznacznie różnić od reżymu Ulbrichta. Są pewne dowody na to, że Ulbricht miał podobno zajmować bardziej niż Moskwa nieustępliwe stanowisko w stosunku do Kanclerza Niemiec Zachodnich, Willy Brandta i jego prób zbliżenia ze Wschodem. Negocjacje pomiędzy czterema mocarstwami co do przyszłości Berlina szły bardzo opornie i brak jakiegokolwiek postępu w tych pertraktacjach opóźnia ratyfikację uprzednio już podpisanych traktatów, które normalizowałyby stosunki Niemiec Zachodnich z Rosją Sowiecką i Polską.

W żadnym wypadku zmiana warty i odejście Ulbrichta nie sygnalizuje nowej ery w Niemczech Wschodnich, jak również zupełnie nie oznaczają, że Sowiety łagodzą swój kurs polityczny przeciwko Zachodowi.

Ulbricht ma prawie 78 lat, od dłuższego czasu niedomagał na zdrowiu i nie jest wyklucone, że jego ustąpienie było wyjątkiem od metody kopnięcia i przepędzenia, jako tradycyjnego sposobu zmiany rządów w komunistycznych reżymach.

Bez względu na to, władza przechodzi w ręce wypróbowanego i zaufanego kompana partyjnego, a nie do nieznanego oponenta. Oczywiście w bagnistych zakamarkach bloku komunistycznego wszystko jest możliwe, ale byłoby rzeczą nierozsądną oczekiwać jakichś radykalnych zmian z nadejściem nowego bossa w tym najbardziej ortoksyjnym kraju komunistycznym, jakim są Niemcy Wschodnie.

## To i Owo

Mieszkańcy miasta Newelska na Sachalinie mogą przewidzieć pogodę, obserwując chowanie się fok. Wystarczy spojrzeć w ciągu dnia na falochron chroniący port od strony oceanu. Jeżeli na falochron wydają na odpoczynek foki, pogoda będzie dobra; jeśli ich nie ma — należy spodziewać się sztormu. Zagadką pozostaje jednak fakt, dlaczego ostrożne foki urządziły sobie legowisko akurat w ruchliwym porcie.

# ASZ KALEJDOSKOP

## Czy Istnieje Polski Musical? — "Miłość Szejka" w Ogniu Krytyki. — Osiecka Pisze: "Zabiła Mnie Parasolem"; Musical, Który Ma Być Polskim "Hair"

Niejenokrotnie podnosiłem propozycję sprowadzenia z Polski do US dobrego musicalu, który z pewnością spotkałby się z dużą popularnością wśród Polonii. Odpowiadano mi, że zasadniczo nie ma dotychczas dobrego polskiego musicalu. A sprowadzenie zagranicznego w polskim wydaniu jest niecelowe.

Ostatnio warszawska operetka wystawiła nowy polski musical, pt. "Miłość Szejka". Spotkał się on z bardzo ostrą krytyką prasową. Na tym tle katowicka Panorama zamieściła artykuł Zygmunta Kiszakiewicza, omawiający zasadniczo sprawę przyszłości polskich musicali, który to typ sztuki zdaje się obecnie cieszyć na świecie największym powodzeniem.

Poniżej zamieszczam artykuł Kiszakiewicza, w znacznym skrócie, ze względu na zainteresowania tutejszych Czytelników.

### Czy istnieje polski musical?

Krytycy, pastwiący się nad "Miłością szejka", odpowiadają zgodnym chórem: "nie"! Również "Mała Encyklopedia Muzyczna", przypominając "My Fair Lady", "West Side Story" i "Alabamę", stwierdza autorytatywnie pod literą "M": "Musical w Polsce nie istnieje".

### Recepta

A przeciw recepta wydaje się na pozór prosta:

Bierze się jakąś niezbyt zawziętą historyjkę, paru dobrych śpiewaków, kilku tancerzy, daje się im do towarzysza dwa tuziny zgrabnych dziewcząt, wyćwiczoną orkiestrę i... Jak zrobić z tego musical, w dodatku jeszcze własny, rdzennie polski — nikt nie wie dokładnie.

W każdym razie próby, podejmowane tu i ówdzie, nie przyczyniły się do utrwalenia gatunku. Stanisława Stanisławska, po objęciu steru Operetki Warszawskiej stwierdziła nie bez słuszności, iż chcąc mieć musical nie można chcieć go tworzyć "tanim kosztem". Wprowadziła więc na scenę szpalery girls — idealnie równych wzrostem, idealnie równo tańczących, poruszających się z wdziękiem, lekkością i precyzją. Kaząca odziać je w egzotyczne, ołśniwające tysiakiem kolorów kostiumy, inne za każdym razem. Wreszcie zamówiła muzykę u Mariana Lidy i libretto u Jana Majdrowicza (doświadczonych "wyjadaczy", dobrze zaprawionych w operetkowych bojach)... I nic! grafomańskie wątki dają karmę bezlitosnym recenzentom i złaconym tematowi do drwiny felietonistom. Ludzie — co prawda — na to chodzą, lecz zamiast śmiać, się w trakcie spektaklu, podśmiewają się zeń po powrocie do domu.

Nieco lepszymi efektami poszczycić się mogą młodzi.

### Pierwszy w Polsce "musical beatowy"

Wystawiony został w Poznaniu... Seweryn Krajewski, młodzieniec o smętnym obliczu (jak widać o tym dobrze wszystkie wielbicielki "Czerwonych Gitar"), nie pozbawiony jest w gruncie rzeczy poczucia humoru. W przeciwnym razie nie zaryzykowałby swoistej "herezji" artystycznej, jaką zdawała się poniekąd którymś big-beatowa przeróbka jednej z klasycznych już dziś komedii Aleksandra Fredry — "Gwańtu, co się dzieje".

Adaptacji tekstu dokonał Lech Komarnicki, zapewniając, że Fredro na pewno by się nie obraził. Przedstawienie w poznańskim Teatrze Polskim "chwyciło", bowiem realizatorem udało się przenieść w epokę "mocnego uderzenia" taką komedię Fredry, w której szczególnie wiele mówi się o młodzieży, o miłości, o modzie. Tyle, że pod XIX-wieczny scenariusz "podłożono" współczesną młodzież, współczesną miłość i modę... Ale w swoim, głosząc wszem i wobec, że to nie żaden musical, tylko zwyczajny teatr z przysięgawkami i elektryczną gitarą na dodatek.

Katarzyna Gaertner, mająca już na swoim koncie pierwszą w kraju (i jedną z pierwszych w Europie) "Mszę beatową", postanowiła pójść dalej i skomponowała do tekstu Ernesta Brylla pełnospektaklowy musical rytm-and-bluesowy. Musical ten, pod nazwą "Na szkle malowane", wystawiony został z dużym powodzeniem przez teatry w Warszawie i Krakowie, a "Polskie Nagrania" wypuściły na rynek jego wersję płytową z udziałem całej plejady gwiazd młodzieżowych piosenek. Lecz tu znowu mówi się raczej o sklądanie na wzór Schillera lub Kapickiego, niż o musicalu "sensu stricto", takim jakim była "My Fair Lady" na Broadwayu, czy "Nicole" w Paryżu.

Pewne nadzieje można wiązać jeszcze z Agnieszką Osiecką, której "Niech no tylko zakwitną jabłonie" dość blisko otarły się kiedyś o klasyczną konwencję musicalową, a która przygotowała obecnie nowy spektakl, zatytułowany: "Zabiła mnie parasolem"

Premiera ma się odbyć w warszawskim Teatrze "Ateneum", z udziałem popularnych "Skaldów" w wiodącej niejako roli zarazem bohaterów sztuki (w której wystąpią pod swoimi prawdziwymi nazwiskami) i jej głównych wykonawców.

Akcja rozwija się dwutorowo: współcześnie i w bliżej nieokreślonej przyszłości... W tej drugiej części Osiecka sama siebie "uśmierci" i wystąpi w charakterze ducha, snującego się po scenie, straszącego i przeszkadzającego wszystkim wokół. Muzyka widowska również będzie dosyć awangardowa, nawiązująca po trosze do słynnych "Wiosów", czyli "Hair". Niemniej krytycy spodziewają się przedzej scenicznej happeningu, nawiązującego w pewnym stopniu do programów warszawskiego STS-u z końca lat pięćdziesiątych, aniżeli polskiego musicalu w dosłownym tego słowa znaczeniu.

Czyżby więc, w obliczu wszystkich tych zastrzeżeń, przyszło nam rzeczywiście pożegnać się z myślą o rodzimnej konkurencji dla importowanych "Kiss me, Kate" i "Kankanów"? Taki wniosek byłby z pewnością przedwczesny. Skłonni jesteśmy sądzić, iż mimo różnorodności "niewypałów" — od "Nocy poślubnej" i "Zółtej szlafmycy" począwszy, a na "Miłości szejka" kończąc —

### Przyszłość krajowej komedii muzycznej

Znajduje się nie na deskach teatrów dramatycznych, ani też w montowanych doradnie świątecznych esradowych, lecz jednak na scenie operetki.

Chyba tylko uporcezywej skłonności naszych teatrów operetkowych do wystawiania konwencjonalnych operetek rodem z minionego stulecia, należy przypisać pogląd jakobyśmy nie mieli w kraju "smykałki" do własnych widowisk musicalowych — równie dobrych, jak te sprowadzane za ciężkie dewizy. W końcu już Moniuszko, obok wielkich oper, komponował beztrostkie wodewile, podobnie jak Różycki i Walewski. W okresie późniejszym "Królowa przedmieścia" Krumłowskiego, czy "Panna wodna" Ławiny-Swiętochowskiego (i dziś wznawiana raz po raz; ostatnio w Gliwicach) odnosiły na scenach polskich niemałe sukcesy.

Dokończenie w jutrzejszym Kalejdoskopie.

## Szwecja Ogranicza Prawa Azylu

Tradycyjna polityka rządu szwedzkiego otwartych drzwi dla zagranicznych politycznych uciekinierów może wkrótce ulec poważnej zmianie, a to na skutek zamachu na jugosłowiańskiego ambasadora w Sztokholmie przez kroackiego ekstermistę.

Szwedzi, którzy okazali się bardzo liberalni w stosunku do politycznych uchodźców, w tym do politycznych uchodźców z armii amerykańskiej do arabskich partyzantów, byli niezmiernie poruszeni tym politycznym zamachem. Obecnie w rządowych kołach szwedzkich mówi się o wprowadzeniu bardziej zastrzeżonych — środków administracyjnych, a w szczególności większe rygory co do rezydencji w Szwecji, większą kontrolę granic oraz dokładniejszy doзор policyjny.

## "Cenny Wkład Do Historii Polonii"

Washington. (KW) — W biurach Kapitolu waszyngtońskiego prezes "The Polish-American Arts Association of Washington, D. C.", Władysław Zacharaszewicz i wiceprezes tej organizacji, Olga Klug - Iwanowska, wzięli się niedawno z kongresmanem Klemensem Zablockim, któremu wręczyli książkę Marka Święcieckiego i Róży Nowotarskiej "Gentleman z Michigan" z prośbą o przekazanie jej Bibliotece Kongresowej.

Książka ta jest — jak wiadomo — ubeletryzowana biografiją jednego z najwybitniejszych działaczy Polonii, długoletniego posła do Izby Reprezentantów Stanów Zjednoczonych i sędziego federalnego w Detroit, zmarłego w ubiegłym roku Tadeusza Machrowicza.

Ukazała się przed przeszło pół rokiem w Londynie na

kładem Polskiej Fundacji Kulturalnej i jest w sprzedaży w skupiskach polskich obu stronach Atlantyku. Spotkała się z bardzo przychylnymi omówieniami w piśmiech polskich w Europie zachodniej i w Stanach Zjednoczonych oraz z niemiernie przychylnym przyjęciem wśród czytelników. Sprzedaż wydania polskiego idzie dobrze, a wydanie angielskie w tłumaczeniu Edwarda Cynarskiego jest w trakcie przygotowania.

Kongresman Zablocki przypominał przy tej okazji wieloletnią przyjaźń, która łączyła go z Machrowiczem. Wyraził duże zadowolenie z ukazania się tej książki, która — jego zdaniem — stała się wartościowym wkładem do historii Polonii amerykańskiej i jej osiągnięć. Zapewnił, że jak najszybciej otrzyma egzemplarz przekaze Bibliotece Kongresu.

## Inwestycje Na Ziemiach Okupowanych

W sowieckim planie rozwoju gospodarczego w latach 1971-75 zwraca uwagę troska o przyspieszenie rozwoju gospodarczego Syberii, widocznej w związku z przygotowaniem Chin. Raz po raz spotyka się takie określenia jak "zapewnić szybkie tempo wzrostu produkcji hutnictwa", "przyspieszyć eksploatację położonych złóż gazuownych...", "zakłócić budownictwo kolej...", "rozszerzyć sieć dróg samochodowych, lotniczą i dróg łączności...", "zrealizować przyspieszone budownictwo Aczynskiego Zakładu Naftowo-Przetwórczego...", "kontynuować pracę nad przyspieszonym rozwojem sił wytwórczych Dalekiego Wschodu..."

Co do okupowanych województw Polski wschodniej, to w ramach planu dla "Sowiec-

kij Ukrainy" przewiduje się zakończenie budowy "kombinatu bawełnianego" w Tarnopolu.

Republika białoruska przewiduje budowę fabryki "linii automatycznych" w Baranowiczach, fabryki silników elektrycznych w Łunińcu, kombinatu nici i przędzy w Grodnie, fabryki przędzy kamgarowej w Sionimiu, fabryki "węzłów do linii automatycznych" w Pińsku, Litwa Sowiecka ma dokonać elektryfikacji węzła kolejowego w Wilnie. — We wszystkich tych republikach planuje się osuszenie bagien, zwiększenie produkcji zboża, mięsa, mleka itd.

Po 5 latach już mało kto będzie pamiętał, co planowano, a czego nie zrobiono. (LWIL).

## GŁOSY CZYTELNIKÓW

### OD REDAKCJI:

Anonimowych listów nie umieszczamy. Autor może podpisać swój list pseudonimem, ale musi podać do wiadomości redakcji swoje prawdziwe nazwisko, adres i numer telefonu. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania listów i usuwania niewłaściwych słów. Listy przeznaczone do umieszczenia należy pisać na maszynie i podwójnym odstępie i na jednej stronie kartki.

### Dyplomacja Ping-Pongowa

Już budowano przymierza  
Przez ładne panny do wzięcia,  
Przez polowania, wyciegi  
I różne inne przyjęcia...

Już politykę robiono  
W pokazach siły lub zbytku,  
Lecz z ping-pongowych piłeczek  
Nie próbowano użytku...

Więc przyszła kolej i na nie —  
Ze względów raczej kupieckich —  
A z nimi — nowy ból głowy  
Dla towarzyszy radzieckich!...

No, bo to trzeba coś robić  
Z racji tych chińskich sukcesów:  
Jak od Pekinu odciągnąć  
Tych wciąż naiwnych Yankesów...

Bo że naiwni są oni —  
Wie o tym "Olimp" sowiecki!...  
A przecież boli go trochę  
Ten krok ich trochę "zradziecki"...

I choć "klin chiński" wciąż nie jest  
Poważnym, trwałym wyczynem,  
Trzeba go jednak koniecznie  
Sowieckim wybić wnet klinem...

Trzeba koniecznie i zaraz,  
Bez jakiegokolwiek pomyślni,  
Też — za pomocą ping-pongu —  
Zniweczyć chińskie wysiłki!...

Lecz tu się problem wyłożył  
Tej delikatnej natury,  
Którego w planach sowieckich  
Nie przewidywał nikt z góry!...

Brzeźniew podobno był wściekły  
I na podwładnych się srożył,  
A na kolejnym naradzie —  
Tak tę rzecz całą wyłożył:

"Z narodem nie ma kłopotu.  
Nie trzeba prosić go łaski,  
By czynił gościom uśmiechy  
No, i potrzebne okłaski..."

I aby było tym pewniej,  
Trzeba w najbliższych miesiącach  
Zorganizować spotkania  
Conajmniej w paru tysiącach!...

"Inturist" także da radę  
W organizacji wycieczek.  
Lecz... skąd wziąć w Rosji tak mnogo  
Tych ping-pongowych piłeczek?...

Długo radzono na Kremlu!  
Wezwano speców aż z Tuły.  
Nie wymyślono jednakże  
Zadnej konkretnej formuły!...

Więc w końcu starym zwyczajem  
Przemogła stara pokusa:  
By opracować i wysłać —  
Wnet zamówienie do USA...

J. DASZKIEWICZ

## Student Gives Pins A Lesson, Bows 226 Average In 1971 ABC

Detroit, Mich. (Special) — Lawrence Rabkin is a college student and looks like many of today's modern young men with rather long hair and a full, flowering mustache. Hopefully he will receive his Master's degree in education in a couple of months from the University of New York at his home town of Buffalo.

Rabkin has found that bowling is a great way to relax from his somewhat tedious and tiring studies. Pool is another game he enjoys when he isn't pouring over the books. And he has developed enough natural talent in both of these games so they are not only a labor of love but a sight to see and enjoy.

And what a sight it was when he appeared in the 1971 American Bowling Congress Tournament. In one of these great Tournament's finest showings of consistency Rabkin had a 668 in his team se-

ries, came back with 693 in doubles and closed with 678 in singles for 2039 and the Regular division all events lead.

That 2039 represents a cool 226 pins per game average and goes into the record annals as the ninth highest all events total ever bowled by a nonprofessional.

Rabkin had heard in Buffalo, the best way to play the 1971 ABC lanes was off the corner so he began a week of steady practicing on this type of attack. It was a new line for him but as with his school work he just kept right on practicing and picking up points and pins a bit better in each game. It all paid off when he came to Detroit.

As an illustration of just how well he bowled, Rabkin had only two open frames during the entire nine games. He chopped the No. 2 pin off the 2-5 spare and then left the 8-10 split.

## Israeli Swimmer Buoy U. S. College

A 27-year-old swimmer from Israel has turned West Liberty State of West Virginia into an aquatic power.

He is Avraham Melamed, unbeaten since arriving in the United States last year and a double gold medal winner in the recently completed National Association of Intercollegiate Athletics championships.

Melamed, who twice represented Israel in the Olympic Games, enrolled at West Liberty after a chance meeting with coach Tom Grall.

**Friendly Persuasion**  
Both were attending the

World University Games in Turino, Italy, last summer, Grall as a United States coach and Melamed as a competitor for Israel.

"I planned to go to the United States after the Games and stay with relatives in either Detroit or New York until I found a place to go to school," Melamed said. "Then I met coach Grall and he convinced me to attend West Liberty."

"I knew that he had to be an excellent swimming coach in order to have been selected as one of the American coaches at the Games, and I was pleased to have the opportunity to swim for him."

Melamed enrolled at West Liberty and promptly broke West Virginia Intercollegiate Athletic Conference records in the 200-yard butterfly and the 200-yard free-style.

The Israeli swimmer capped a great season by winning the N.A.I.A.'s 100-yard butterfly in 53.1 seconds and the 200 in 1 minute 57.3 seconds.

Melamed's swimming career differs vastly from that of American youngsters, many of whom start at 2 or 3 years old and are breaking world records by the time they reach their midteens.

**No Talent Until 16**  
As a 10-year-old, Melamed first expressed an interest in swimming, but it was not until he was 16 that he showed any signs of becoming a good swimmer. By the time he reached 20, Melamed was representing Israel in the 1964 Olympic Games in Tokyo.

Melamed spent the next four years as Israel's top butterfly and free-styler at many international meets.

Melamed returned to the Olympics in 1968 and placed 10th in the 100-meter butterfly and 15th in the 200-meter. The following year he competed in the Maccabiah Games and last year in the World Games.

Melamed has been successful in the classroom, too. A major in physical education, he posted a 3.92 average in his first semester.

## Park District Held Free Spring Baseball Program

Norwood Park was the recent scene for the opening of the fifth annual Chicago Park District spring free baseball program. The program is again headed-up this season by former Cub pitcher Dick Drott and former White Sox outfielder Al Smith.

The spring classes will be staged on weekdays at a different park each day, and on three Saturdays through July 2nd. A summer course on baseball fundamentals, also supervised by Drott and Smith will follow the school dates. This is quite a chance for any youngster 15 years or under to learn from these former pros. They should inquire at their nearest park for more details. Classes are scheduled for: Olympia Park on May 26, Portage Park June 10, and Jefferson Park on June 16.

## Crucial Test

Uterine cancer is curable in almost 100 percent of cases if diagnosed early. The Pap test makes early detection possible. The American Cancer Society urges every woman to have a Pap test as part of a regular health checkup.

## District 12 PNA Membership Meeting

District 12 PNA, calls a Membership Meeting to be held on Friday, May 14, 1971, at 7:30 in the evening, at the "Sikora Hall," 4758 S. Marshall Ave., Chicago, Illinois.

All Presidents, Financial Secretaries and Organizers of respective Councils and Lodges belonging to District 12 PNA, are cordially invited to attend.

Mr. Joseph F. Foszcz, Acting Chief Organizer PNA has been also invited to make various presentations of Plans offered by the PNA. The Lodge Secretaries and Organizers are requested to bring along the PNA rate manuals.

The infallible and punctual presence of all persons that are interested in the PNA Membership work and growth, will be deeply appreciated.

Refreshments will be served after the meeting. — Thomas Paczynski, Commissioner District 12 PNA; Halen Orawiec, Commissioner Dist. 12 PNA; Thaddeus Radosz, Chairman Memb. Comm. Dist. 12 PNA.

## Sister Frances Displays Art At Res. High

An exhibit of oil paintings and watercolors by Sister Frances, C.R., art instructor at Resurrection High School, will be on view in the school's library corridor Sunday, May 16, through Sunday, May 23. The paintings are part of a portfolio of paintings that she has done through the years as a partial requirement for her Masters Degree at Notre Dame University.

Sister Frances considers the display of her work as the final exhibit of her entire collection. After the week of display the paintings will be given or sold to various organizations and individuals.

Many of the paintings are abstract, and Sister Frances comments that she enjoys painting for the beauty of line and shape.

Her art students will display their creative art work at the Carl Roden Branch Library on Northwest Highway through the month of May.

Phoenix, Arizona, (CST) — Gen. W. B. Latta, "Strategic Communications Command" dla celów oszczędnościowych zniósł obsługę autobusową łączącą ośrodek z odległym o 70 mil Tuscon, Arizona, a ułatwiający pracownikom ośrodka "Strategicnej Komendy Komunikacyjnej" komunikację.

Latta, jak podaje dziennik "Arizona Republic" zatrzymał jeden specjalnie wynajęty dla niego dzetowiec z 24 godzinną załogą, gotową na każde jego zwołanie, a kosztą wynajęcia którego wynoszą \$200,000 rocznie.

Gen. Latta zapytany poprzednio przez sprawozdawcę tego pisma dlaczego potrzebny mu jest specjalny dzetowiec, powiedział "dla zaoszczędzenia czasu. W jednym dniu mogę polecieć do Pentagonu i wrócić z powrotem, gdy ta sama podróż samolotem pasażerskim zajęłaby najmniej trzy dni czasu".



## Pomnikowe Dzieło

W benedyktyńskim wydawnictwie "The Downside Revue" ukazała się recenzja opata Dom N. W. Passmore o księdze ks. prałata dr Stanisława Bełcha, wydanej w języku angielskim, poświęconej polskiemu "ojcu prawa międzynarodowego" Pawłowi Włodkowi — "Paulus Vladimiri and his doctrine concerning international law and politics."

Dom Passmore nazywa pracę polskiego uczonego "pomnikowym dziełem", podkreślając zasługę, jaką jest przypomnienie Zachodowi postaci pisarza żyjącego w XV w., o którym niewiele wiadomo "na zachód od Wisły". Wyraża najwyższe uznanie dla "staranności, dokładności i poziomu naukowego" książki ks. dra Bełcha.

"Dzieło to" — pisze opat — "jest nie tylko wyrazem ukochania tematu, ale i potrzeby sumienia, oraz pragnienia by — poprzez poznanie Włodkowi — przypomnieć specjalistom prawa międzynarodowego, a także szerszej opinii podstawowe zasady współżycia ludzkiego, jakie są zawarte w rozwijanej przezeń i zrewidowanej koncepcji prawa natury".

Znający Polaków i ich aspiracje angielski benedyktyn rozumie dlaczego autor dedykuje książkę pamięci swej matki i "wszystkich niezliczonych ofiar drugiej wojny światowej".

"Wśród studiujących prawo międzynarodowe na Zachodzie" — zauważa Dom Passmore — "jest wielu, może nawet większość, którzy nigdy nie słyszeli o Włodkowie (Vladimiri). Gdyby ich spytać o twórców i ojców prawa międzynarodowego wymieniliby natchemniast Grocjusza jako pierwszego wśród równych, a dalej Puffendorfa, Leibniza i Bynkershoecka. Niewątpliwie dzieło Grocjusza "De Iure Belli et Pacis", wydane w r. 1625, wywarło głęboki wpływ na stosunki międzynarodowe, choć sam Grocjusz cieszył się umiarkowanym uznaniem głoszących zasad, rozwiniętych przez Puffendorfa a następnie skodyfikowanych przez Leibniza".

"Dlaczego więc" — pyta o Passmore — "Włodkowiec nie miał następców i nie zapoczątkował szkoły myślenia, a po-

mimo niektórych jego prac w r. 1856 i 1878, nie został zauważony przez zachodnich naukowców? Odpowiedź leży w faktie, iż był Polakiem, profesorem prawa w latach 1409-1432 na uniwersytecie w Krakowie, którego dwukrotnie był rektorem. Niewątpliwie świętość uniwersytetu krakowskiego, uczelni, która wydała Mikołaja Kopernika, nie była uznawana z powodu geograficznego znaczenia na gruncie uniwersytetów zachodnich, nie mówiąc już o ówczesnych tendencjach antysłowiańskich, ujawniających się szczególnie w okresie cesarstwa (niemieckiego)."

"Włodkowiec był niezmiernie czynnym prawnikiem, a jego poglądy są także i dzisiaj aktualne przy rozważaniu stosunków z krajami powstałymi w okresie końca kolonializmu, suwerennymi, choć tzw. nierozwiniętymi. Włodkowiowi chodziło o należyte traktowanie tzw. "barbarzyńców", a przede wszystkim Litwinów.

"Ze względu na tę aktualność" — twierdzi Dom Passmore — "rozdział księgi ks. dra Bełcha: "Herezja pruska", "Nawracanie narodów niewiernych mieczem i uciśnieniem", jak również poprzedzający rozdział "Prawa przyrodzone narodów niewiernych", powinny być wydanymi osobno, na użytek szerszego grona czytelników, którzy by bardzo wiele skorzystały z przedstawionych tam poglądów".

"Dla mediewistów dwa rozdziały: "Władza uniwersalna w świecie: papieństwo czy cesarstwo" oraz "Charakter i zasięg pełni władzy papieskiej" dostarczą cennego materiału, dotychczas nieznanego, zwłaszcza jeśli chodzi o zainteresowanych odnowieniem badania prawa kanonicznego w wiekach średnich".

"W drugim tomie swej księgi ks. dr Bełch daje żywe wprowadzenie do traktatu Włodkowi "Tractatus de Potestate Papae et Imperatoris respectu Infidelium" (Traktat o władzy papieskiej i cesarskiej wobec niewiernych). Jako prawdziwy Polak, Włodkowiec był przedzwojennym Niemcem — pisze Dom Passmore — ale jego dwie prace opublikowane przez ks. dra Bełcha, z doskonałymi jego wprowadzeniami i objaśnieniami: "Articuli contra Cruciferos de Prussia" (Tezy przeciwko Krzyżakom z Prus) i "Regis Poloniae" (petycja do Marcina V w sprawie postępowania Zakonu Krzyżowego) są wzorem rzetelnej argumentacji, popartej wymowną szczerością. Dzieło ks. dra Bełcha dopełniają zamieszczone przez niego dwie prace przeciwników Włodkowi, Jana Vrebacha z Bambergi oraz Ardicinusa z Novarii, który pośpieszył z obroną Krzyżaków w swym traktacie pt. "Tractatus pro Cruciferis de Prussia".

"Wysoka cena dwóch tomów sprawi, że kupować je będą głównie biblioteki. Miejsce jednak nadziej" — kończy recenzent — "ze wykładowcy prawa międzynarodowego, którzy korzystali dotychczas z Grocjusza i jego bezpośrednich następców jako ze swych głównych źródeł, będą kierować studentów do tego pierwszego naprawdę dobrego dzieła o Włodkowie, wskazując im zwłaszcza końcowy rozdział w tomie pierwszym, gdzie znajdują znakomite studium porównawcze Włodkowi i jego następców".

## Zniósł Obsługę Autobusową

Phoenix, Arizona, (CST) — Gen. W. B. Latta, "Strategic Communications Command" dla celów oszczędnościowych zniósł obsługę autobusową łączącą ośrodek z odległym o 70 mil Tuscon, Arizona, a ułatwiający pracownikom ośrodka "Strategicnej Komendy Komunikacyjnej" komunikację.

Latta, jak podaje dziennik "Arizona Republic" zatrzymał jeden specjalnie wynajęty dla niego dzetowiec z 24 godzinną załogą, gotową na każde jego zwołanie, a kosztą wynajęcia którego wynoszą \$200,000 rocznie.

Gen. Latta zapytany poprzednio przez sprawozdawcę tego pisma dlaczego potrzebny mu jest specjalny dzetowiec, powiedział "dla zaoszczędzenia czasu. W jednym dniu mogę polecieć do Pentagonu i wrócić z powrotem, gdy ta sama podróż samolotem pasażerskim zajęłaby najmniej trzy dni czasu".

## Smutny Koniec

Detroit, Mich. — Smutny koniec spotkał Murzyna D. H. Johnsona, lat 23. Dnia 19 listopada 1968 r. prezydent Johnson osobiście wręczył mu w Białym Domu "Medal of Honor" za bohaterkie wyczyny na polu walki w Wietnamie. Sierżant Johnson był pierwszym mieszkańcem Detroit, który w wojnie wietnamskiej otrzymał do najwyższe wyróżnienie wojenne.

Po wyjściu z wojny Johnson ożenił się, kupił dom, gustowne meble, ale nie miał dość pieniędzy na spłacanie rat. Poszedł więc pewnego wieczoru do sklepu na rabunek. Między nim, a właścicielem sklepu Charlesem Van Dendeghen, doszło do starcia i wymiany strzałów, ponieważ sklepikarz miał pod ręką rewolwer.

Johnson zranił go w ramię, natomiast sklepikarz oddawszy cztery strzały w pierś Johnsona, tak poważnie go zranił, że ten w trzy godziny później zmarł w szpitalu.

\*) Wyd. Moulton & Co., Haga; 2 tomy, str. 1.292; £22.50.



**OKAZJA — Z okazji Dnia Matki władze więzienne w Ohio zezwalają więźniom na telefoniczne skontaktowanie się z rodzinami. Phil Albaise (na zdjęciu), skazany za popełnienie zabójstwa dzwoni do rodziców w Cleveland.**

## DZIAŁ KOBIEC



NA ZDJĘCIU: Beth Nixon (z lewej), lat 11 i Amy Nixon, lat 12, bratanice prezydenta Nixona, które będą pełniły honory druhen podczas ślubu Tricii. Stroje obu dziewczyn wybrała oświadczenie Tricia.

## Przygotowania Do Ślubu Tricii Nixon

Tricia Nixon, córka prezydenta St. Zjedn. przygotowuje się do ślubu z Edwardem Finch Cox, który odbędzie się w dniu 12 czerwca.

W ubiegłym tygodniu Tricia wybrała porcelanę i srebro, jedno i drugie wyrobu krajowego, natomiast kryształ i kieliszki do wina, importowane z kraju przodków prezydenta Nixona, Irlandii.

Tricia i pani Nixon zawiadziły kilka większych firm, zanim powzięto decyzję. Obecnie spodziewany jest napływ prezentów dla szczęśliwej narzeczonej. W wyborze porcelany Tricia kierowała się gustem swej młodszej siostry, Julie Eisenhower, wybierając zastawę Lenox, z Trenton, N. J., podobną do tej, którą wybrała dla siebie Julie. Srebro, misternie rzeźbione różą na rączkach noży, widelcy i łyżek, projektu Lunt, wykonane w firmie Greenfield, Mass.

Data ceremonii ślubnej, jaka się odbędzie w Ogrodzie Róż, w Białym Domu, została wyznaczona na 12 czerwca o 4ej po południu. Zaproszenia na ślub i przyjęcie mają być wysłane do 400 osób w środę, 12go maja. Drużba pana młodego będzie prawdopodobnie jego brat, kapitan Howard Ellis Cox Jr. Pierwszą drużką Tricii będzie jej siostra, Julie, inne drużki — Beth i Amy Nixon, córeczki brata prez. Nixona, Edwarda, z Seattle, Washington, oraz 25-letnia Mary Ann Cox, siostra pana młodego.

Pani Spiro T. Agnew, żona wiceprezydenta, planuje specjalne przyjęcie (shower) dla Tricii, w dniu 1 czerwca. Podobne przyjęcie dla uczczenia młodej pary jest zapowiedziane przez członków korpusu dyplomatycznego w Washingtonie.

## Mężczyźni Żądają Równouprawienia

Dwaj przedstawiciele ruchu wyzwolenia mężczyzn ("men's liberation movement") zarzucają sądownictwu dyskryminację mężczyzn w sprawach rozwodowych przed wydawanie niekorzystnych dla "płci brzydkiej" decyzji Richard Doyle, prezes utworzonej przed dwoma tygodniami "Krajowej Rady Ochrony Rodziny" nie wymienił nazwisk oskarżonych przez nich sędziów i adwokatów, wśród których przeważają mężczyźni, ale obecna na konferencji reporterka podkreśla, że oskarżenie nie dotyczy kobiet. Doyle oświadczył, iż dyskryminacja stosowana wobec mężczyzn w sprawach rozwodowych i innych, związanych z rodziną, jest mniej więcej taka sama jak dyskryminacja kobiet poszukujących pracy.

90 procent rozwodów — mówił Boyle — udziela się na żądanie kobiet, a wyroki na mocy których kobieta otrzymuje większość majątku, są niesłychanie krzywdzące i niezgodne z prawem.

Członek rady, Richard Lysakowski dodał do wywodów Doyle'a, że w czasie prowadzenia sprawy adwokaci strony przeciwnej stoją wobec mężczyzn "pranie mózgow"

(brainwashing). Adwokat — twierdzi Lysakowski — nie przyznają mężczyznom równych praw. Ponieważ kobieta adwokatów, specjalizujących się w prawie rozwodowym jest niewiele, jasne, że Lysakowski zarzuca mężczyznom dyskryminację... mężczyzn.

Lysakowski, który rozwiódł się i ożenił ponownie, wiceprezes A.D.A.M. (American Divorce Association for Men), przedłożył dane statystyczne, wykazujące, że 50 procent kobiet, żądających rozwodu, powoduje się "chwilowym wzburzeniem", natomiast pozostałe 50 procent — wyłącznie sprawami finansowymi.

Doyle, który także rozwiódł się, lecz nie ożenił po raz drugi, okazał więcej rycerskości wobec płci pięknej, podkreślając, że oskarża cały system prawa rozwodowego, ale nie występuje przeciw kobietom.

Obaj, Doyle i Lysakowski, oświadczyli, że głównym celem organizacji jest uświadamianie mężczyzn o szkodzącej im dyskryminacji i znalezienie sposobu przeciwdziałania.

Sprawozdanie z konferencji prasowej przedstawicieli "ruchu wyzwolenia mężczyzn" ukazało się w sobotnim wydaniu "Chicago Tribune".

## Dziewczyna — Dżokej

Jak ogólnie wiadomo, kobiety coraz częściej wypierają tzw. płę brzydka z zawodów, uchodzących za tradycyjnie męskie. Jeszcze do niedawna ofensywie kobiet opierały się... tory wyścigowe.

Zawód dżokeja urwanym był do niedawna tylko przez mężczyzn — mimo że od dżokeja wymaga się także pewnych cech typowo damskich: małej wagi i drobnej sylwetki.

Dopiero niedawno pojawiły się na torach zawodowe kobiety-dżokeje: dwie w Stanach Zjednoczonych, jedna w Niemczech. Największą sensację robi jednak historia dziewczyny - dżokeja we Włoszech — gdzie wciąż jeszcze "męskie zawody" dla kobiet są wyjątkiem.

Włoszka ma lat 21, nazywa się Tiziana Szazi. Jest ona z zawodu sekretarka, jeździecwo uprawia dotąd amatorsko. Jej kandydatura na zawodowego dżokeja nie została jeszcze oficjalnie zatwierdzona — mimo znakomitej opinii zawodowej — jak wydał Tizianne trener. Dziewczyna zapowiada jednak, że jeżeli władze Jockey Clubu będą przeciwne jej pracy na torze — odwoła się najwyższych czynnikiem państwowym.

## Daybook of America 1771-1871-1971 By CLARK KINNAIRD

**No. 48** Rediscovery of great merits of American painters of the 19th century is rewarding possessors of works by Thomas Eakins, Charles E. Burchfield, Edwin Howland Blashfield, Frederic Remington, John Kane, Winslow Homer, Eastman Johnson, among others. Eakins' "Cowboys in the Badlands" (1888) sold recently for \$210,000, far more than has been given for any painting done in the U.S. since 1917. That was the year Robert Henri, George Luks, John Sloan and others dubbed "the Ash Can School," declared a rebellion against classicism and sentiment, in favor of impressionism and abstraction fashionable in France.

The year 1971 is the centennial of both James McNeill Whistler's most famous painting, with his mother as model, and Family Group, by Eastman Johnson, who is hailed now as a portraitist whose works are "authentic and valuable historical documents of their period."

Family Group, a treasure of the Metropolitan Museum of Art, depicts eleven children of Alfrederico Hatch, their parents, and

paternal grandparents in the library of the Hatch New York residence. Hatch was one of the financiers who raised most of the money needed by the Union for the Civil War.

The artist, whose baptismal name (born Lovell, Me., 1824) was Jonathan Eastman Johnson, did portraiture of notables in New England and Washington, D.C. as a teenager. He went to Netherlands in his twenties to study and produced works there which brought an offer of appointment as court portraitist. He declined, to return to U.S. as genre painter in the spirit of Dutch masters. He was praised, as quoted above, for such subjects as Old Kentucky Home, Husking Bee, Sunday Morning, Old Whalers, others, while he also continued portraiture of classic quality, exemplified by Family Group. "They bore the stamp of originality, sympathetic treatment, and a vein of humor." The historian Richard Morris said, "Figure painting in the U.S. reached a new level with the work of Eastman Johnson."

Johnson's initial instruction in art was in same Boston lithography shop where Winslow Homer served apprenticeship.

"Family Group" by Eastman Johnson, 1871. Alfrederico Hatch is at the desk [right]. Johnson charged him \$1,000 per each head in the painting, fifteen in all including infant on a sister's lap.



# W Rocznicę Śmierci Gen. Broni Andersa

W dniu 12 maja, 1970 r., cały świat obiegła wiadomość o śmierci Generała Władysława Andersa. Wiadomość ta okryła żalobą Polaków poza granicami i Naród w kraju.



Gen. Władysław Anders

Prasa na całym świecie, poza imperium rosyjskim, dała wyraz hołdu i uznaniu Zmarłego, a udział reprezentacji rządów i armii sojuszniczych w uroczystościach pogrzebowych wykazał popularność ś.p. Generała Andersa.

W Rocznicę śmierci zarejestrujemy raz jeszcze decyzje i rozkazy, które nakazują nam zaliczenie Generała do grona Polaków najbardziej zasłużonych w historii Narodu polskiego.

W sierpniu 1942 r., został uwolniony z więzienia na Łubiance w Moskwie i mianowany Dowódcą Armii Polskiej w Rosji.

Pierwszą decyzją dla dobra Narodu było objęcie przez wojsko opieki ludności cywilnej, jako rodzin wojskowych. Mimo niechęci i szyskan NKWD, około czterdzieści tysięcy kobiet, młodzieży i dzieci znalazło się w garnizonach wojskowych, wyrwanych z objęć głodu, chorób i śmierci, a następnie wywiezionych do Iranu.

Evakuacja wojska i rodzin z Rosji, postawa i wysiłki Generała zdecydowały o wypadkach, które nabrały znaczenia na miarę historyczną. Zorganizowanie szkolnictwa, powołanie do życia instytucji kulturalnych z Wydziałem Kultury i Prasy włącznie, były to decyzje w ramach wojska na obczyźnie nader skomplikowane, niezgodne z tradycjami, dla wielu

sztabowców niezrozumiałe, a jednak w konsekwencji miały olbrzymie znaczenie. Miały decydujący wpływ na postać żołnierza, budowały oblicze ideowe 2 Korpusu, a niektóre instytucje przetrwały i działają do obecnej chwili — (Kultura w Paryżu, Gryf w Londynie, teatry, biblioteki i wydawnictwa).

Najbardziej trudną i odpowiedzialną była decyzja podjęcia zadania natarcia i zdobycia wzgórz Monte Cassino. Zdobyte tych wzgórz stało się wykładnikiem udziału Armii Polskiej w kruszeniu maszyny wojennej Niemiec. Ponadto obok innych zwycięskich bitew, stoczonych przez oddziały Armii, Lotnictwa i Marynarki, dało ono legitymację kombatancką wobec aliantów, zresztą było ono i jest zdobytym kapitałem, — dyskontowanie którego bynajmniej się nie zakończyło.

Pozostanie na emigracji wielu tysięcy żołnierzy z Dowódcą na czele, jako protestu przeciw okupacji Polski przez Rosję jest faktem o wielkim znaczeniu w historii Narodu. Było to bowiem uderzenie w imperializm rosyjski, gdyż pozostanie na Zachodzie szerokiego rzesz żołnierskich przyczynia się do uświadamiania opinii krajów zamieszkania o prawdzie, że komunizm jest tylko szyldem imperializmu i zaborczości Rosji.

Włączenie się Generała Andersa do Zjednoczenia Narodowego w Londynie, bardzo poważnie przyczyniło się do skupienia niemal wszystkich sił polskich w walce o wyzwolenie Narodu polskiego.

Ataki prasy bolszewickiej na osobę Generała Andersa są potwierdzeniem słuszności powyższych uwag.

W Rocznicę śmierci Generała Władysława Andersa, — Wielkiego Polaka, Organizację Kombatancką, dzień 16 maja poświęcają pamięci Byłego Swojego Dowódcy.

Jako współtwórcy i spadkobiercy ideałów przez Niego reprezentowanych, Kombatancki zbiorą się w kościele na Jackowie o godzinie 10, aby wysłuchać Mszy Świętej za spokój Duszy Zmarłego, a o godzinie 12, zbiorą się w Domu Kombatancka pnr. 2914 W. North Ave., gdzie odbędzie się Uroczysta Akademia poświęcona wspomnieniu Twórcy 2 Korpusu, Zwycięzcy na Monte Cassino i Przywódcy Wolnych Polaków.

Władysław Stępień.

## Komunikat Związku Miłośników Wilna w Chicago

Zgodnie ze Statutem Z. M. Wilna i uchwałą Zarządu—walne zgromadzenie członków Związku, odbędzie się w niedzielę, dnia 16 maja 1971 r., w sali domu Weteranów A.P. — 1239 N. Wood Str. Początek o godz. 2-jej popołudniu. W drugim terminie o godz. 2 minut 30 po południu. Zarząd prosi wszystkich Członków Z. M. Wilna i ewentualnych Kandydatów o niezawodne, punktualne i obowiązkowe przybycie na Roczne Zebranie dla dokonania przeglądu działalności Zarządu minionej kadencji, oraz wyboru nowego Zarządu minionej kadencji, oraz wyboru nowego Zarządu i ustalenie programu i wytycznych działalności na przyszłość.

### Porządek Obrad

#### Ostrożnie z Lwami

26-letni Dennis Noga, patrolowy ze stacji East Chicago ave. przyglądał się wczoraj w ogrodzie zoologicznym w Lincoln Parku, jak dozorca karmić lwy. Zbliżył się tak blisko, iż jeden z lwów swą łapą nastąpił na jego rękę. Patrolowemu musiano w szpitalu Henrotin założyć trzy szwy, by zeszyć ranę.

Polecamy nową książkę Tomasz J. Turley

### "POLACY BADACZE AMERYKI"

Książka o Polakach, którzy swą wiedzą i energią walczyli przyczynili się do poznania geografii i ucywilizowania Ameryki. Liczne ilustracje, ponad 50, mapy, spis literatury, ponad 400 tytułów, obszerny skrót w języku angielskim, indeks osobowy i nazw geograficznych stanowią cenne uzupełnienie książki T. Turleya, b. prof. geologii i geografii, autora licznych publikacji o polskich osiągnięciach w nauce i technice.

Cena książki \$2.75, z przesyłką \$3.00

Zamówienia prosimy nadsyłać: DZIENNIK ZWAZKOWY

1201 Milwaukee Avenue Chicago, Ill. 60622

## Przedstawiciele Polonii i Delegacje Organizacji Po Mszy Św. w Dniu 3 Maja



Na zdjęciu: przedstawiciele Polonii i delegacje organizacji po Mszy św. odprawionej przez J. E. Biskupa Abramowicza w kościele Św. Trójcy, w dniu Obchodu Konstytucji 3-go Maja. Od lewej do prawej: Wiktorija Sidor, prezesa Oddz. Sanitariuszek L. M.; komisarz Okr. 13go ZNP Czesław Mikołajczyk; komisarz Okr. 13 ZNP Zofia Buczkowska; dyr. ZNP M. Odrobina; dyr. ZNP Florentyna Wiatrowska; ks. Kazimierz Czapliski, CSC; cenzor ZNP mec. W. Dworakowski; prezes ZNP i Kongresu

Polonii mec. A. A. Mazewski; J. E. biskup Alfred Abramowicz; wiceprezesa ZNP Irena Wallace; prezes ZPRK Józef Osajda; ks. Józef Rogusz; dyrektorki ZNP: Katarzyna Dienes, Melania Winięcka i Helena Szymanowicz. W drugim rzędzie m. in. ks. L. Furgol (za cenzorem Dworakowskim), dyr. ZNP J. Ziemia; p. Florentyna Mazewska, małżonka prezesa; Helena Orawiec, komisarz Okr. 12 ZNP; A. Pachucki, sekretarz ZNP; Franciszek Prochoń, wiceprezes ZNP.

## Konkurencyjny Program Sen. Muskie

Washington (N.D.) — Senator Edmund S. Muskie (D-Maine) uchodzący przynajmniej na razie, za najbardziej prawdopodobnego kandydata partii demokratycznej na prezydenta w przyszłym roku, poddał podczas wywiadu prasowego, ostrej krytyce wysunięty przez prezydenta Nixona plan podziału dochodów z podatków między rząd fede-

ralny a władze stanowe i lokalne, wysuwający przy tym własny swój projekt.

Zapewniał on przy tym, że jego plan jest o wiele korzystniejszy, szczególnie dla miast, niż Nixona ponieważ przekaże pieniądze tam, gdzie są one najbardziej potrzebne, zapewniając dodatkowe wpływy miejscowościom z wysokim procentem ludności o niskich dochodach i licznych klientach opieki społecznej.

Plan Prezydenta przewiduje "dwufazowe" podejście do problemu podziału dochodów podatkowych. W pierwszym stadium stany i miasta otrzymałyby dodatkowe sześć miliardów dolarów, jakie by mogły wydatkować wedle swego uznania. W następnym okresie przeznaczonyby 11 miliardów dolarów na finansowanie "specjalnych potrzeb" pewnych, wytypowanych rejonów i to w ustalonych dziedzinach.

Muskie zaatakował ten wniosek Prezydenta, ponieważ przewiduje on eliminację szeregu aktualnych programów pomocy federalnej dla miast, jak np. projektu "miast modelowych." Zdaniem Senatora, projekty te "o istotnym znaczeniu na skalę krajową" muszą być finansowane przez rząd federalny, ponieważ nie zdołają ich rozwiązać, jak wskazują dotychczasowe doświadczenia, władze stanowe czy lokalne na własną rękę. Proponuje on więc przydzielenie stanom i miastom tych samych dodatkowych sześciu miliardów dolarów, które zaleca Prezydent, ale bez naruszania istniejących już programów pomocy federalnej.

Muskie przyznał przy tym, że nie można oczekiwać łatwego zatwierdzenia przez Kongres tego projektu, czy też programu Prezydenta, choćby dlatego, że wpływowi przewodniczący komisji głównej Izby Reprezentantów, kongresman Wilbur Mills (D-Arkansas) zapowiedział zdecydowaną opozycję przeciw takim wnioskom, jakie nazywał wprost "kosztownym błędem."

## Z Kensington

Tow. Postęp Grupa 500 ZNP odbędzie miesięczne posiedzenie w piątek, 14 maja, w Domu Polskim, pnr 11937 So. Michigan Ave. w Kensington, Ill., o godzinie 8-jej wieczorem.

Zarząd zaprasza wszystkich członków i członkinie o jak najliczniejsze przybycie na to posiedzenie, gdyż jest wiele ważnych spraw do załatwienia. Będzie także omawiana sprawa wycieczki naszego Towarzystwa do Obozu Młodzieżowego do Yorkville, Ill. — Fran. Jendryaszek, prezes; Florentyna Flieger, sekretarka prot.

## Percy Zabiera 260 Komitymanów Na Seminarium w Stolicy

Sen. Percy (R-Ill.) ogłosił we wtorek iż zabiera w czwartek na swój koszt 260 pracowników ward republikańskich i komitymanów z miasteczek i powiatów, do Washingtonu, na 2-dniowe seminarium republikańskie.

Na seminarium obecni mają być gub. Ogilvie i prokurator generalny Wllam Scott. Pracowników republikańskich będzie to największy wiec pracowników republikańskich ze stanu Illinois w stolicy kraju, od 1967 roku, kiedy

to sen. Percy zwołał taki sam wiec.

Przemawiać będą George Romney, sekretarz Domów i Rozwoju urbanistycznego; Elliot Ricardson, Sekr. Zdrowia, Edukacji i Opieki Społecznej; John Volpe, Sekretarz Transportu; John Connally Sekretarz Skarbu; Henry Kissinger, asystent prez. Nixona dla spraw bezpieczeństwa krajowego i Peter Peterson, asystent Prezydenta dla spraw międzynarodowej ekonomii.

## Unia Pracowników Restauracyjnych Przygotowuje Strajk Na Czwartek

Przywódca pracowników zatrudnionych w Chic. restauracjach oświadczył we wtorek, iż przygotowuje się wyjście na strajk przeciwko pewnym, a może nawet wszystkim 60-ciu większym restauracjom w mieście. Możliwym jest nawet, że strajk ten rozpocznie się od jutra t.j. od czwartku.

Edward T. Hanley, który jest dyrektorem Chic. połączonej rady wykonawczej Międzynarodowej Unii pracowników hotelowych i restauracyjnych oraz sprzedawców i obsługi w barach, oznajmił, o groźbie strajku po otrzymaniu upoważnienia od członków Unii, do ogłoszenia takiej wiadomości.

Unia, — której członkowie pracowali bez żadnego kontraktu od sierpnia ub. roku, domaga się przystosowania warunków niedawnej umowy jaka zawarta została dla pracowników służby aprowizacyjnej w hotelach, do podobnej służby w restauracjach.

Hanley oświadczył, iż pracownicy restauracyjni powinni dziś w środę mieć w rękach kopie umowy zawartej z hotelami i zażądać podpisania tej umowy przez właścicieli restauracji. Którzy z nich nie podpiszą takiej umowy, ogłoszony zostanie przeciwko nim strajk, w ten czwartek.

Douglas Brown, komisarz Fed. Służby Pośrednictwa i Doradź powiedział, iż dotychczasowe próby i starania w celu dojścia do porozumienia i o nowy kontrakt między unią a Chic. Radą Unii Restauratorów, nie przyniosły sukcesu. Chic, unie lokalne reprezentują sprzedawców w barach, kucharzy, kelnerów, kel-

nerki i chłopców do posyłek w około ogółem 300 restauracjach. Jednakże strajk jaki jest planowany na czwartek, skierowany byłby tylko przeciwko 60-ciu większym restauracjom, których właściciele lub zarządcy należą do Chic. Union Restaurant Employers Council.

## Posiedzenie Zarządu i Dyrekcji ZK Małop.

Posiedzenie Zarządu i Dyrekcji Związku Klubów Małopolskich odbędzie się dnia 14 maja (piątek), godzina 8 wieczorem w Domu Związku Klubów w Małopolskich, pnr 1401 W. Superior ul.

Ze względu na ważne sprawy, które będą omawiane prezes ZKM Franciszek Barnas uprasza o przybycie wszystkich z zarządu i dyrekcji ZKM. — Franciszek Barnas, prezes; Anna S. Nikel, sekretarka.

## Zmniejszenie Szans Dla Hoffy

Sędzia US Sądu Okręgowego Richard B. Austin obniżył znacznie szanse dla Jamesa R. Hoffy na ponowny jego wybór przewodniczącym Inter-Brotherhood of Teamsters.

Sędzia Austin — odmówił przyznania dla Hoffy odbywania dwóch jego kar więzienia jednocześnie, tylko jedna po drugiej. W ten sposób przedłużył okres "parolu" dla Hoffy, który ma przeszo 4-roletni okres jednej kary poza sobą, a w lipcu kończy się 5-letnia kadencja Hoffy i Unia odbędzie swą Konwencję w lipcu w Miami. Gdyby Hoffa otrzymał "parol", byłby wybrany przewodniczącym Unii na następną kadencję.

## Tragiczna Zabawa

Szesnastoletnia uczestniczka, zabawy w domu przyjaciół została przypadkowo zastrzelona w czasie manipulacji pistoletem. Policja stara się ustalić kto przyniósł pistolet do mieszkania. Broń wypalila kiedy trzymał ją w ręku Ranford Jackson, lat 19, trafiając Vicki Johnson w głowę. Ofiara poniosła śmierć na miejscu. Jackson stanie przed sądem pod zarzutem nieumyślnego zabójstwa.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańszy ojciec i dziaduszek nasz, śp.

### Joseph Jarmus

naple pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 11-go maja 1971 roku, o godzinie 4-jej po południu, w podszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 14-go maja, o godzinie 9-jej rano, w zakladu pogrzebowym, pnr. 5218 S. Kedzie Ave., do kościoła Św. Gall, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcele familijna.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Edward (Josephine) i Benie (Agnes), synowie i synowie; Lillian (Joseph) Murphy i Lorraine (Andrew) Bailey, córki i żonki; 12 wnucząt; wraz z całą rodziną. Pogrzebem zajmuje się: Beccar Funeral Directors. Telefon: 776-3809. (12, 13)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańsza żona moja, matka, babcia i prababica nasza, śp.

### Józefa Dudek

(z domu Bubak)

Członkini Bractwa Niewiast Róż Św., Arcybractwa Pocięchy Dusz w Czyściu, Tow. M.B. Częstochowski Nr. 67 Macierzy Polskiej, Tow. Św. Genowefy Nr. 365 Unii Polskiej i Camp 7328 Royal Neighbors of America, po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 11-go maja 1971 roku, o godzinie 7-jej rano, w podszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 14-go maja, o godzinie 9-jej rano, w zakladu pogrzebowym, pnr. 3658 W. Belmont Ave., do kościoła Św. Wacława, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcele familijna.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Józef, małż. Stefania; (Casimir) Blaszczyk, Eugene, Frank (Laverne), Walter (Ann), Helen i Kenneth (Waada), dzieci; 14 wnucząt; 3 prawnucząt; wraz z całą rodziną. Pogrzebem zajmuje się Skaja Funeral Home. Telefon: KE 9-1376. (12, 13)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańsza żona moja, matka, teściowa, babcia, prababica i siostra nasza, śp.

### Katarzyna Szumska

(z domu Marciniak)

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 11-go maja 1971 roku, po południu, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać w czwartek, od 1-jej po południu. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15-go maja, o godzinie 9-jej rano, w zakladu pogrzebowym, pnr. 5749 Archer Ave., (narożnik Lorel Ave.), do kościoła Św. Kamila, a stamtąd na cmentarz miejscowy, na parcele familijna.

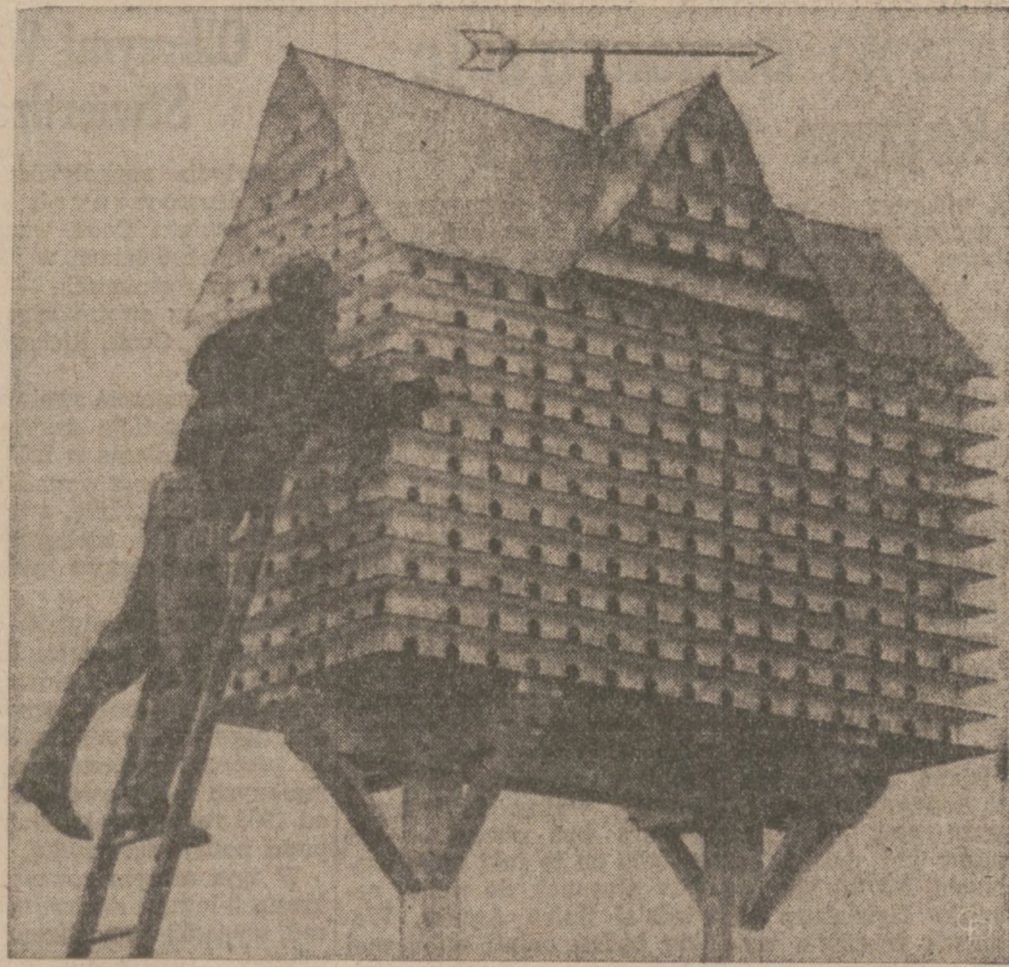
Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Piotr, małż. Waleria (Józef) Chahania, Iona (Antoni) Stepanik, Piotr (Marianna) i Arnold (Gale), dzieci; 17 wnucząt; 4 prawnucząt; Joan (Charles) Boniakowski i Józefa (Bolesław) Marsala, siostry i szwagrowie; (Jan i Tadeusz Marciniak, bracia w Polsce); wraz z całą rodziną. Pogrzebem zajmuje się Richard Funeral Home (Ryszard i Wanda Grochowsky). Telefon: 767-1840.

**Gdzie Stacjonują Sowieckie Garnizony?**

Według ostatnich obliczeń amerykańskiego wywiadu, rozmieszczenie sowieckich sił zbrojnych w krajach, po za granicami Związku Sowieckiego przedstawia się następująco:

20 dywizji we Wschodnich Niemczech, 2 dywizje w Polsce, 4 dywizje na Węgrzech, 5 dywizji w Czechosłowacji i 3 dywizje w Mongolii. Ponadto Rosja Sowiecka posiada t. zw. "zespoły doradców wojskowych" w następujących krajach: 10,000 w Egipcie, 1,500 w Algierze, oraz po 1,000 doradców na Kubie, w Syrii i Północnym Wietnamie.

Podane powyżej cyfry amerykańskiego wywiadu są oceniane, jako raczej konserwatywne i prawdopodobnie rzeczywista ilość "wojskowych doradców sowieckich" w Egipcie i na Kubie jest znacznie wyższa.



TEN DUŻY PTASZNIK, zbudowany przez Jamesa Schacht z Kenosha, Wis., jest zdolny pomieścić 1,004 ptaki, każdy wielkości jaskółki. Posiada on 502 "pokoje" o wymiarach 6x6 cali; ma 4 stopy szerokości, 6 stóp wysokości i 8 stóp długości.

**Ćwierć Wieku Polskiej Szkoły Średniej Na Obczyźnie**

W roku szkolnym 1970/71 Polskie Gimnazjum i Liceum w Les Ageux we Francji zamknęło pierwsze dwudziesto-pięcioletnie swoje działalności szkolno-wychowawczej. Okres ten czasowo dostatecznie długi, by pokusić się o pewnego rodzaju bilans jej blasków i cieni, i nakreślić perspektywę na jej... drugie dwudziesto-pięcioletnie.

Ta myśl przewodnia niniejszego — z konieczności zwięzłego artykułu jest o tyle trudna do zrealizowania i niewdzięczna, że dziś już nie ma drugiej takiej placówki w naszej emigracji. Ten unikak odbiegający daleko od nielicznych polskich inicjatyw na poziomie szkolnictwa średniego, by wymienić jedną na wysepach jako anglijsko-polską i dwie we Francji jako francusko-polskie, wynika z trzech jej wyjątkowych cech:

Po pierwsze — jest to szkoła integralnie polska, po wtóre — jest to zakład ogólnie-emigracyjny i wreszcie jest to szkoła kodyfikacyjna.

Termin "integralnie polska" — oznacza, że nie tylko we wszystkich jej klasach (4-ech gimnazjalnych i 3-ech licealnych) nauka jest dawana w języku wykładowym polskim, ale — co najistotniejsze — podstawą jej jest własny program nauczania, a równocześnie życie w internacie jest zorganizowane w duchu niepodległościowym.

Postulat własnego programu nauki nie był łatwy do zrealizowania a to z trzech istotnych powodów: — najpierw ponieważ absolwenci liceum mają następnie studiować na obcych uniwersytetach; po wtóre — ponieważ przedwójne polskie programy, które musiały być punktem wyjścia dla szkoły na obczyźnie, — uległy przedawnieniu ze względu na postępy wiedzy i zasadnicze zmiany dokonane w sieci; — po trzecie — ponieważ aktualne programy w Polsce, jako służące nie polskiej a rosyjsko-komunistycznej racji stanu, nie mogą mieć zastosowania w szkole o ideologii niepodległościowej.

Faktem jest, że przy silnym wysiłku w tym kierunku, szkoła wypracowała już sobie własny program nauki, spełniający z powodzeniem — jak to wykażą niżej niektóre cyfry — zarówno postulat placówki niepodległościowej, jak postulat zakresu i poziomu nauki niezbędnego dla otwarcia jej absolwentom drogi na studia wyższe w obcych językach i wymaganiami. Równocześnie szkoła dorobiła się już kilku najważniejszych własnych podręczników w formie skryptych powielanych, opartych na podręcznikach aktualnych obcych, głównie francuskich — i na własnej rzetelnej pracy odnoszących profesorów.

Równie doniosły jest charakter ogólnie-emigracyjny i w tym zakresie. Szkoła bowiem nie ma służyć jednej tylko grupie emigracyjnej n.p. francuskiej, a wszystkim bez wyjątku ośrodkom naszej szerokiej diaspory dla jednolitego, prawdziwie polskiego wychowania przyszłej elity kulturalnej. Ta wytyczna jest odpowiadająca na pytanie — jaki jest sens istnienia polskiej emigracji? — Czy są to — szczególnie, zamknięte w sobie i w troskach swego kraju osiedlenia getta emigracyjne?

czyli — z każdym rokiem oddalające się od siebie i coraz bardziej sobie obce — czy może świadomie swej wspólnoty kulturalnej i celu trwania wśród obcych skupisk jednego narodu na obczyźnie??

Ze nie jest to pytanie retoryczne, świadczy fakt, iż przed laty siedemnastu, na łamach londyńskiego Dziennika Polskiego zaatakowano szkołę w Les Ageux i to gwałtownie, nadając odnośnemu artykułowi złośliwy tytuł SZKOLNICZKO-NEO-UCHODZCÓW za to, że "ucząc po polsku odbiera polskiej emigracji we Francji możliwość czerpania pełnej do niej ze wspaniałej kultury francuskiej", przyczem autor domagał się, by Polacy we Francji kształcili swe dzieci dla uzyskania "formation intellectuelle française", tak samo jak Polacy w Wielkiej Brytanii dla "formation britannique", a tym samym w Niemczech dla "formation germanique". — Mój Boże! a cóż innego robili nasi zaborcy w ciągu stu pięćdziesięciu lat naszej wielkiej niewoli? A czy obecnie ludzie z mandatem rosyjskim na Polskę, nie czynią wysiłków, by wychować polską młodzież w kraju według "formation sovietique"!

Ze szkoła w Les Ageux istnieć służy "narodowi na obczyźnie" świadczą następujące cyfry:

a) W ostatnich latach ustalił się następujący ogólny skład młodzieży według kraju pochodzenia ich rodziców: — z Francji ok. 33%, z Niemiec ok. 25%, z Ameryki 20% (Stany, Kanada i Ostarika), — bezpośrednio z Polski 10% (wybrali wolność) pozostali po kilka procent z Belgii, Izraela i Holandii, i doraźnie z W. Brytanii, Hiszpanii, Szwajcarii, Austrii i Italii — łącznie z czterem krajami.

b) Podobnie imienna lista absolwentów liceum wyróżnionych przy maturze t. zw. "prymusów" wykazuje że: — siedmiu z nich pochodzi z Francji, również siedmiu z Niemiec, po dwu z Belgii i bezpośr. z Polski i po jednym ze Stanów Zjednoczonych, Kanady, Hiszpanii, W. Brytanii i z Oddz. Wartowniczych.

Ta mozaika pochodzenia młodzieży przyniosła szkole dwa bezcenne atuty: Wybitnie podniósł się poziom nauczania języków obcych wobec faktu, że w szkole znalazła się młodzież władająca językami — francuskim, angielskim i niemieckim na poziomie języka macierzystego, a powtóre — język polski, jako jedyny wspólny wszystkim młodzieży, stał się językiem potocznej mowy w internacie i zarazem widocznym ideowym łącznikiem z ojczyzną ich rodziców. — Równie ważny jest tu fakt, że w szkole ogólnie-emigracyjnej nie może być miejsca na... szowinizm narodowy, gdyż wszystko, co profesorem mówią o Polsce, młodzież automatycznie sprawdza według tych wiadomości, jakie z sobą przywoziła ze swej drugiej ojczyzny.

Kodyfikacja ma swoich różnych przeciwników ale również szczerych entuzjastów. Zapewne! o wiele łatwiej i z mniejszą odpowiedzialnością można kierować szkołą jednolitą niż dwoma oddzielnymi internatami, podobnie jak łatwiej jest pozbyć się ze

szkoły ucznia "trudnego" niż wychować jednostkę oporną ale zazwyczaj bardzo wartościową. — A jednak w Polsce która otaczała przed wojną uczciwie opieką swoje szkolnictwo, było 33 proc. szkół średnich kodyfikacyjnych, a na emigracji? — skoro jedna jedyna taka szkoła z największym trudem walczy o swą egzystencję — kto-to mógłby dać wystarczające środki dla prowadzenia dwu oddzielnych szkół??

Faktem jednak jest, że kodyfikacja — w połączeniu ze wspólnym samorządem uczniowskim, jest w szkole Les Ageux czynnikiem nie tylko nauki ale przede wszystkim narodowego i obywatelskiego wychowania młodzieży. Nie tylko zyskuje na tym szlachetne współzawodnictwo dwu pici, i ogólna ogłada towarzyska dwu pici, ale też wspólnie organizowane święta i uroczystości narodowe i szkolne — odczyty i recytacje, teatr czy chór szkolny a również zawody sportowe i wieczorki kulturalne a choćby i taneczne — stwarzają tę swoistą atmosferę, w której rodzą się prawdziwe a serdeczne przywiązanie do szkoły i równocześnie rozwija jedna z najszlachetniejszych cnót młodego wieku — koleżeństwo, które ich łączy na długie lata jako podstawowy czynnik ideowego scalania się naszej diaspory.

Mimo że za szkołą nie stoi żadna ambasada czy konsulat, któreby mogły formalnie bronić jej praw — a jej maturzyści ci mają do czynienia z ostrą konkurencją miejscowych kolegów — podane poniżej cyfry dowodzą, że z maturą liceum Les Ageux można nie tylko dostać się na wszystkie fakultety obcych szkół wyższych ale też otrzymać s w i e c e n i a k a p i a ñ s k i e lub zdobyć dyplomy magisterskie czy Doktora ty i dyplomy inżyniera a nawet sięgnąć ambicji po... katedrę na cudzym uniwersytecie!

Ogólnie w 23 promocjach liceum wydało 330 świadectw dojrzałości, w tym 68-u absolwentów. Z tej cyfry odpadało 58 z powodu bądź powrotu do Polski bądź nieznanego szkole ich losu tak, że 272 osób podjęło mogło studia wyższe, z czego 170 we Francji i 102 w dziewięciu krajach Zachodu (w Niemczech, Hiszpanii, Szwajcarii, Belgii, Kanadzie, Stanach, Holandii, Austrii i Italii).

W rezultacie, 145-u ukończyło już swe studia, 85-u jeszcze studiuje a 42 studiów nieukończyło. Wśród absolwentów studiów liczymy, (przy 21 doktoratach) 19 księży; 35 inżynierów; 14 medyków; 24 filozofów i 53 z innymi dyplomami (ekon. handl. sztuk p., nauk polit. itd.) Wśród medyków jest 5 lekarzy, 6 dentystów i 3 weterynarzy. Wśród filozofów mamy 8 prof. uniwersyteckich, 3 w USA — Los Angeles, Birmingham, Arkadelphia; 1 w Monterealu, Kanadzie; 1 w Grenoble, Francji; i 3 prof. sem. Duch. (w Rzymie, Kanadzie i Polsce); poza tym 17 prof. liceum w 4 różnych krajach i 3 w szkół, powszechnej we Francji.

Te osiągnięcia świadczące o zdaniu przez szkołę egzaminu życiowego co najmniej ze stopniem dostatecznym, zawdzięcza szkoła w równej mierze serdecznej pomocy nielicz-

**Ekonomiści Chwalą Zwyżkę Marki Niemieckiej**

Decyzję Zachodnich Niemiec na zrewaltowanie do wyższej wartości marki niemieckiej w odniesieniu do dolara, pochwalili wczoraj znany ekonomista i profesor Uniw. Chicago, Milton Friedman. — Przyniesie to korzyść tak dla marki jak i dla dolara, powiedział i nazwał to zdrowym objawem ekonomicznym dla obu stron Oceanu Atlantyckiego, gdyż pozwoli Stanom Zjednoczonym na zbalansowanie opłat. Stany Zjednoczone zmniejszą import produktów z tamtych krajów gdyż będą one droższe, — a zwiększą eksport swych produktów zagranicę.

Inny ekonomista i zwycięzca nagrody Nobla w ekonomii, Paul Samuelson również pochwalili krok niemiecki. Nie jest to Parł Harbor, mówił, ale stosowny krok w odpowiednim kierunku. Okazuje się to dobrem dla dolara, który był za wysoko oszacowany.

**O Pomoc Stanową Dla Biblioteki**

Zarząd Chicagowskiej Biblioteki Publicznej, na zebraniu w poniedziałek, postanowił zwrócić się do władz stanowych o przyznanie funduszu w sumie \$1 mln. na obsługę czytelników spoza Chicago, którzy korzystają z publicznej biblioteki. Żądana suma stanowi jedną trzecią funduszu obrotowego Biblioteki — oświadczył dr Alex Ladenson — naczelny bibliotekarz, który przedstawił zarządowi załączenia. Każda trzecia osoba korzystająca z biblioteki mieszka poza obrębem Chicago.

Pomoc stanową jest niezbędną — powiedział Ladenson, gdyż dochód z podatków od nieruchomości jest obecnie znikomy.

**Kobieta Ofiarą Napadu Rabunkowego**

Napad rabunkowy na mieszkankę Elizabeth Feeley, lat 21, pnr. 1905 N. Burling, w poniedziałek wieczorem, skończył się śmiercią właścicielki i obrabowaniem jej przyjaciół. Sierżant Policji J. Di Leonardi podał do wiadomości na podstawie zeznań świadków, że bandyta, który wpadł do mieszkania z bronią w ręku zaprowadził p. Feeley do kuchni, gdzie znajdowali się przybyli do niej w odwiedziny Thomas Connely, 24, zam. w tym samym domu, Joseph Skinner, 26, i M. Proccopio, 23, obaj pnr. 1026 W. Montana oraz Donna Foley, 20, pnr. 1915 Oakdale i Darlene Off, 24. Bandyta kazał obecnym oddać pieniądze, w sumie \$220 i ukłonił na podłogę, postrzelił smiertelnie p. Feeley i uciekł ze swoim współnikiem, który czekał na klatce schodowej. Ofiarę napadu przewieziono do szpitala Henrotin, gdzie stwierdzono śmierć.

Wieloletni polski organizator (niekiedy tycy najzasobniejsi) i kilku oddanych mecenasów, jak też świadomej a bezgranicznej ofiarności swych pracowników.

Jakże zaś będzie idące drugie dwudziestopięcioletnie liceum — zależy od tego czy nasza wielomilionowa, wcale nie biedna a intelektualnie mocna emigracja dojrzy, że tuż pod Paryżem leży skrawek Polski, na którym garstka polskiej młodzieży o różnych paszportach międzynarodowych uczy się żyć dla swej nowej ojczyzny — a zarazem kochać daleki kraj swych rodziców, by mu kiedyś oddać — swe siły, wiedzę i serce.

Mieczysław Jurkiewicz

**PRACA MĘSKA**

**SPRING FITTER**

Thriving Western Michigan auto-truck spring shop, immediate opening. Good salary, bonus with excellent working team. Moving expenses. Related experience considered.

Call Collect  
616-243-2131

**HANDYMAN**

Lite Work  
Full time, 5 day week. Must be dependable and sober.

Call MRS. KELLY  
647-8844  
Weller's Motor Lodge  
Niles, Ill.

**INSURANCE SALESMEN**

Need 3 debit agents, experience helpful but not essential. We will train you. Car necessary. Salary and commission. Interviews 9 a.m. to 1:30 p.m.

9405 S. Ashland Ave.  
445-2600  
5125 W. 5th Ave., Gary  
219-949-1800

Janitorial Contractor  
Needs 5 Men To Work  
4 Hrs. a Night  
Between 12:30 A.M. - 12 Noon.  
Select own hours. 6 nights a week.  
484-1911 for Information

**DO OBSŁUGI HORYZONTALNEJ WIERTARKI oraz DUZEJ TOKARNI**

Najwyższe zarobki, 65 godzinny tydzień pracy. Dzienna i nocna zmiana. Wiele świadczeń, bez odkładania z pracy. Telefonujcie  
288-4400

**Production Tool Corp.**

1229 East 74-th Street  
Chicago, Ill.  
Second Cook  
Broiler Man  
and General Kitchen  
Immediate opening  
Apply to Chef  
Idlewood Country Club  
Flossmoor, Illinois

**Pomoc Domowa**

**HOUSEKEEPER**  
Immaculate Conception  
Rectory  
Elmhurst, Illinois  
References Required  
Good Salary  
Private Room and Bath  
Call 832-5319  
For Interview Appt.

POTRZEBNA kobieta do pomocy matce w opiece nad dziećmi, zamieszkała. Znajomość jęz. ukraińskiego mile widziana.  
815-723-3307

**We Need You!! LIVE IN COMPANIONS HOUSEKEEPERS — MAIDS (Domestic)**  
FULL or PART TIME  
Call 332-6707  
UPJOHN—HOMEMAKERS  
22 W. Monroe St.

**Polak Szefem Policji**

Grandville, Michigan (PA.) — Kenneth K. Madejczyk, lat 29, został powołany na stanowisko szefa policji w miasteczku Grandville. Madejczyk został wybrany wśród 50 aplikantów na to stanowisko. Jest on absolwentem uniwersytetu Michigan State.

**SAMOCHOODY SPRZEDACIE PRZEDZEW**  
przez



**DROBNE OGŁOSZENIE w Dzienniku Związkowym**

W Dzienniku Związkowym zobaczyć dużo drobnych ogłoszeń samochodów osobowych, ponieważ Dziennik Związkowy szybko znajduje nabywców i ogłoszenia są bardzo tanie. Jeżeli macie auto na sprzedaż

TELEFONUJCIE BRUNSWICK 8-8700

**DZIENNIK ZWIĄZKOWY**

**PRACA**

**ATTENTION**  
REAL ESTATE SALES PERSONS—IF YOU ARE NOT SELLING OVER FIVE BUILDINGS PER MONTH — CALL PAUL DAMON — YOUR EARNINGS WILL TOP \$15,000 PER YEAR.  
**HONECUTT REALTY**  
3701 W. DIVISION ST.  
252-1030

**PRACA ŻENSKA**  
**PART TIME TELLER**  
Apply to  
Jim Saplis — MU 4-1200  
**UNIVERSITY NATIONAL BANK**  
1354 East 55th Street

**COOK**  
St. Lawrence Monastery  
77th and Central  
GL 8-6900

**AUTA**  
'69 PONTIAC —  
774-8210 — 334-2558

**DOMY**  
PRZEZ WŁAŚCICIELA 2x4, po 2 sypialnie w każdym, 3800 na zachód—3200 północ, wyremontowany wewnątrz, 30 stóp parcela, garaż na 2 auta — NE 1-5286.

**WŁADYSŁAWOWO Blisko Kościoła Parafialnego**  
Murowane 2 placki. Budynek czysto utrzymany z nowoczesnymi urządzeniami. Piwnica i garaż. Cena do uzgodnienia.  
Zadają \$47,500.  
**BUDA REALTY**  
2990 Milwaukee Ave.  
Tel. 486-6363

**PROPERT OWNERS HOUSES WANTED**  
2 bdrms, 2 baths. Fin. bsmt. and gar. All cash. — No mortgages. Apartment rental service. Many fine tenants available.  
**MONTGOMERY REALTY**  
238-2561

**SPRZEDAŻ SPADKOWA**  
3x6, z kamienia i cegły, w okolicy Diversey-Hamlin, po 3 sypialnie w każdym. Mieszkanie właściciela ogrzewane gazem gorącą wodą; inne piecami gazowymi. Nowoczesna kanalizacja, 220 instalacja elektryczna.  
Prawdziwa perła — oświetlona na sprzedaż!  
**RAM REALTY**  
235-8615

**DO WYNAJĘCIA**  
OBOK Parku 4 pokoje, ogrzewane. Umiaarkowanie. 1502 N. Kedzie Parkway.

4 SYPIALNIE dla panów, \$10 tygodniowo każda, drugie piętro, prywatne wejście. 3153 W. 47-ma ulica.

5 POKOI na 2-im piętrze, piec do ogrzewania. CA 5-8329. Bridgeport.

**PARCELE**  
PARCELA NA POLN.-ZACHODZIE  
10 akrów w okręgu farmerskim przy bitym drodze. Pieniąż dystans do szkół i miasta. Na inwestycje i zwrotną. \$1,850 za akr. Doskonale raty.  
231-1025

**RUMMAGE SALE**  
RUMMAGE SALE w bezcennej szkole pnr. 913 N. Hoyle Avenue, w sobotę 15 maja, od 9-iej rano do 5-iej po południu.

**KONTRAKTORZY**  
Zróbcie Raz — A Dobrze!  
Roboty ciesielskie, obicia, dachy, fugowanie, kanalizacja, cementowanie, podłogi, malowanie, rynnę, remonty, wewnątrz i zewnątrz. Od komisjon do piątki! w miesiącu i poza miastem.  
489-5000

**Ciesla i Kontraktor**  
Ze starej emigracji, obsługuje Polonię, blisko 40 lat. Wykonuje wszelkie roboty nowe i stare według wymagań miejskich (przekroczenia budowlane). — Buduje werandy, przybudówki, okna zimowe, przerabia mieszkania, kuchnie i łazienki na strychu lub w bezcennej. Pokrywanie domów aluminium lub plastikiem. Cementowe roboty. Fronty sklepów. Podmurówki. Plastikowe zewnątrz i aluminiowe rynnę deszczowe. Prace gwarantowane. Robotnicy unijni i asekurowani.  
Na Miesięczne Spłaty.  
Wolać:  
287-6294 lub CApitol 7-6503  
**TED BALIŃSKI I SYN**

**MILWAUKEE, WIS.**

**PRACA ŻENSKA**  
**NIGHT CLEANING WOMAN**  
12 midnight to 8 A.M. \$2 hour plus fringe benefits.  
Apply in person after 2 P.M.  
**PIECES OF EIGHT**  
550 N. Harbor Drive  
Milwaukee, Wis.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu, polskiego, do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jedynym jego wolnym głosem.

**POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO NADAWANIA CODZIENNE**

**"GŁOS POLONII"**  
WOPA—1490 KC  
Codziennie od 4:30 po poł. i od 5:30 wieczorem  
W Soboty 4 - 6:30 wiecz.

pp. Mgr. JOZEF I SŁAWA MIGALOWIE—Właściciele  
p. DIANA MIGALA-CIHAR  
Kierowniczką

**GODZINA SŁONECZNA LIDI PUCINSKIEJ**  
Stacja WEDC  
7 dni w tygodniu  
8:30 - 9:30 rano

**"KAWALKADA"**  
Stacja WOPA  
Codziennie o 1, 3:30 i 6:30 oraz o 8-iej wiecz.

Dr. W. SIKORA  
Producent i Właściciel

**ROBERT LEWANDOWSKI**  
Stacja WSBC—1240 KC  
Codziennie 7 - 8:30 rano  
2 - 3 po poł. w niedziela

**ROBERT LEWANDOWSKI**  
Właściciel

**"TONY PIENKOWSKI Show"**  
Stacja WTAQ—1300 KC  
Codziennie 9:35 - 10:00 rano

**"GODZINA MIĘDZYNARODOWA"**  
Stacja WTAQ—1300 KC  
Sobota 6:35 - 7:30 wiecz.

JADWIGA i ANTONI PIENKOWSCY, Kierownicy

**"POLSKA W MUZYCE, PIESNI I SŁOWIE"**  
Stacja WOPA  
Codziennie od 12 w poł. do 12:30 po poł.

ADAM GRZEGORZEWSKI  
Kierownik i Zarządca

**"PORANNY DZWONEK"**  
Stacja WOPA  
Codziennie od 6:30 do 7:30 rano  
Sobota 11 - 11:30 rano  
Niedziela 1 - 2 po poł.

MICHAŁ PRZEMYSKI  
Kierownik

**POLSKI PROGRAM W CHICAGO**  
Nadawany Cztery Razy w Tygodniu

**"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"**  
Stacja WOPA—1490 KC  
W Każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek  
7-7:30 wiecz.  
Kierownik  
BRONISŁAW ZIELŃSKI  
Anonsery  
FELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE

### "Medicare" Nie Uznaje Wysokich Rachunków Szpitalnych

Chicagoński dziennikarz Ronald Kotulak podaje kilka drastycznych przykładów, że "Medicare" odmawia bezpodstawnie zapłacenia kosztów szpitalnych za pacjentów powyżej 65 lat liczących i z reguły "Medicare" odrzuca co 20ty rachunek szpitalny, wybierając oczywiście rachunki najniższe.

I tak licząca 72 lata Tillie Brown, z nr. 5813 W. 89th Place, Oaklawn, przebywała w szpitalu 90 dni w rezultacie doznanego paraliżu.

Rachunek za szpital do jej zwolnienia wynosił \$3,017.85. "Medicare" odmówiła zapłacenia tego rachunku bez podania powodów. W rezultacie dom Tillie Brown jest wystawiony na sprzedaż na pokrycie kosztów szpitala.

W innym wypadku pacjent potrzebował według opinii lekarzy długoterminowej lekturki i psychiatrycznej opieki w szpitalu. Pacjent udał się do Szpitala Michael Reese o opinii pierwszorzędnej szpitala. Tam komisja lekarska

orzeka, że pacjent potrzebuje szpitalnego leczenia medycznego i psychiatrycznego. Po wyjściu pacjenta ze szpitala "Medicare" odmówiła zapłaty rachunku w sumie \$19 500.

Szpitale w całym Chicago żalą się, że jest coraz to więcej wypadków, iż "Medicare" odmawia bezpodstawnie zapłaty rachunków za opiekę lekarską osobom w podeszłym wieku, do czego ustawa federalna "Medicare" jest zobowiązana.

Powiada się, że w ten sposób "Medicare" chce zmniejszyć koszty federalne na opiekę lekarską dla osób powyżej 65 lat, gdyż rosła ona spiralnie i w ostatnim roku wynosiła \$7.1 biliona.

Kontroler Szpitala Michael Reese Harold Bland podał, że w ciągu kwietnia "Medicare" odrzuciła i nie zapłaciła 13 rachunków tego szpitala na kwoty ponad \$15,000 każdy. Harold Bland powiada, że obecnie "Medicare" odmawia pokrycia przeciętnie każdego 20-go rachunku z najwyższą kwotą.

Stwarza to nie tylko poważny problem dla pacjentów, ale jeszcze poważniejszy dla szpitali — powiedział Bland. — W większości wypadków pacjenci nie są w stanie rachunku pokryć i raczej nie poszliby do szpitala, gdyby wiedzieli, że "Medicare" odmówi zapłaty ich rachunku.

Aby pokryć te straty szpitale muszą obciążać większymi rachunkami pacjentów botach, co wywołuje znowu różne konflikty. — Rzecznik Blue Cross i Blue Shield, która administruje "Medicare" w rajonie Chicago, Richard O'Connell, oznajmił, że w okresie od października do kwietnia "Medicare" nie uznaje rachunków szpitalnych na sumę ponad \$10 milionów, w tych wypadkach, kiedy zdaniem "Medicare" opieka szpitalna nie była konieczna.

### Samobójstwa Nauczycielki

Zwłoki 28-letniej nauczycielki szkoły podstawowej — znaleziono w poniedziałek w motelu pnr 1150 Roosevelt Road Nancy Flaiz, zam. pnr 1916 So. 11-ta ul. w Maywood, wynajęła pokój w hotelu w sobotę. Policja znalazła pustą słoik po pigułkach i notatkę, w której Flaiz pisał, iż ma zamiar popełnić samobójstwo.

Nauczycielka, która wykładała matematykę w szkole Irving, w Maywood, mieszkała z rodzicami. Władze szkolne, zawiadomione o wypadku, oświadczyły że Flaiz była doskonałą nauczycielką, bardzo lubianą przez uczniów i kolegów. Powód samobójstwa nie jest ustalony.

## Spiro Agnew Potępia Demonstracje Nawet o Spokojnym Przebiegu

Wczoraj wiceprezydent Spiro Agnew, przemawiając przed stanową legislaturą oświadczył, że protest nie powinien być popierany przez innych bez względu na to czy jest on gwałtowny i z użyciem siły, czy też nie. Wiceprezydent wyraził słowa uznania dla chęci policji w uznaniu dla właściwego postępowania w czasie masowych demonstracji podczas Konwencji Demokratycznej w 1968 roku oraz dla policji w Waszyngtonie D.C., która nie dopuściła niedawno do zablockowania w mieście ruchu przez antywojennych demonstrantów. Kilka tysięcy osób aresztowano w stolicy kraju w czasie zakłócenia porządku publicznego. Agnew wezwał Legislaturę Illinois do udzielenia poparcia administracji prezydenta Nixona w usiłowaniu do przywrócenia porządku.

Zasadniczym tematem wy-

stąpienia wiceprezydenta był jednak proponowany przez prez. Nixona plan udziału stanów w podziale federalnego dochodu uzyskanego z tytułu dochodowego podatku federalnego. 26 maja Wilbur D. Mills, (D-Ark.), przewodniczący specjalnego komitetu w federalnej Izbie Reprezentantów, powtórnie przedstawił zagadnienie przed stanową legislaturą.

W czasie przemówienia Agnew obecni byli między innymi najwyżsi urzędnicy stanowi w tym gub. Ogilvie, wicegub. Paul Simon, sekretarz John Lewis, stanowy prokurator generalny William J. Scott oraz stanowy skarbnik Alan J. Dixon. Zapowiedziany bojkot murzyńskich członków Senatu oraz Izby Releżentantów był daleki od powszechnego. Na 20 Murzyńskich członków legislatury 11 było obecnych w czasie wystąpienia wiceprezydenta.

### Izbowy Komitet Odrzuca Wniosek o Subsydium Stanu Dla CTA

Izbowy Komitet Transportacji nie zgodził się uchwalić wniosku majora Daley na przyznania subsydium przez stan i lokalne władze, dla CTA. Wynik głosowania brzmiał 11 przeciw do 9 głosów "za" tak, że wniosek został uchylony.

Ważność tej sprawy podkreśla obecność na przesłuchaniu Komitetu przywódców obydwóch Izb i partii. Przewodniczący Izby Niższej W. Robert Blair (R-Park Forest) oświadczył po ogłoszeniu wyniku głosowania, iż bliski rezultat oznacza, iż wniosek ten nie został całkowicie odrzucony i że należy go wstawić w sprawie, które mają być jeszcze rozpatrywane. Oznacza również, że pomimo iż gub. Ogilvie wyraził swoją opozycję dla przyznania subsydium w operacyjnych na masową transportację, pozostawił otwarte drzwi do przetargów związanych z innymi wnioskami na ustawy.

Blair np. ma w swym ręku

wniosek gub. Ogilvie na uchwalenie stan, bondów na sumę \$900 milionów, w tym \$600 milionów na rozbudowę sieci autostradowych, \$200 milionów na odnowienie sprzętu i \$100 milionów na lotnictwo. Do uchwalenia tych bondów konieczne jest pewne poparcie ze strony demokratów, ponieważ zatwierdzenie bondów wymaga większości dwóch trzecich głosów i w Senacie i w Izbie Niższej, które są prawie równomiernie podzielone przez obie partie.

Wniosek Majora zapewnia dla masowych transportacji innych niż CTA udziału w subsydium stanowym na operacje w wys. \$30 milionów w oparciu o milaż i liczbę pasażerów. CTA miałyby otrzymać \$24 miliony do wymaganych do przydziału następných 50 procent z Chicago i pow. Cook. Jeśli ten projekt został uchwalony, lokalne subsydia mogłyby być wzięte z udziału wpływów od podatku ze sprzedaży paliwa.

James R. Quinn, który pełni obowiązki przewodniczącego CTA oświadczył, iż kompanie transportowe potrzebują nie tylko subsydium na swoje operacje ale i na potrzeby generalne jak wymianę sprzętu.

Jeśli wniosek więc nie zostanie uchwalony, powiedział Quinn, okaże się konieczną podwyżka opłat za przejazdy z 45 centów na 50 centów. Na co poseł B. Garmisa (D-Chic.) oświadczył, iż dalsza podwyżka opłat o 5 centów obniży liczbę pasażerów o conajmniej 5 procent, co z kolei skieruje na ulice dalszych 90,000 samochodów i zwiększy szkodliwe nasilenie emisji z aut. Garmisa popiera wniosek Izbowy, który jest identyczny zresztą jak wniosek uchwalony w ub. tygodniu przez Senacki Komitet Przydziałów.

### Wyratowała z Pożaru

14-letnia Carla Kjelberg, z pnr. 9669 W. 131-sza ul., miasteczko Orland, wyratowała w poniedziałek z pożaru domu swą matkę i dwóch braci.

Zbudzona przez gęsty dym, zeskoczyła z dachu ganku na ziemię, przeniosła ciężką drabinę z podwórka, przystawiła ją do dachu, potem pomogła zejść swej matce 43-letniej Jeanne Mowry oraz dwóm braciom — Tedowi, lat 10 i Walterowi, lat 9 — na ziemię.

Cała rodzina odniosła drobne zaleczone poparzenia, ale się wyratowała. Dom spłonął doszczętnie a strażacy dziękują, iż Carla okazała tak wielką siłę, iż mogła sama przystawić ciężką drabinę do dachu.

### Plan Całorocznej Nauki Napotyka Na Trudności

Kwestia całorocznej nauki w szkołach chicagowskich znowu jest przedmiotem obrad. Jedną z 9 szkół podstawowych wycofała się już z planu, przyłączenie 2-ch jest pod znakiem zapytania. W dniu 28 kwietnia Rada Szkolna uchwaliła, w głosowaniu przeprowadzenie eksperymentu. Superintendent James F. Redmond podał wówczas do wiadomości, że 9 szkół podstawowych zgodziło się na plan całorocznej nauki. Alan E. McFee, kierownik Emmet West Elementary School pnr. 140 S. Central oświadczył, że rodzice głosowali za uchwaleniem planu, zapowiedzieli jednak, że decyzja przyłączenia zostanie podana po dokładnym rozważeniu całej sprawy. Rada uchwaliła plan w pośpiechu, wiele głosów zostało oddane telefonicznie. O wynikach głosowania mówi McFee, dowiedzieliśmy się z prasy.

Kierownik szkoły podstawowej Nash pnr. 4837 W. Erie Maurice Swiryn oznajmił, że rodzice uczniów spotkają się w środę wieczorem (12 maja) i powezną decyzję. Rodzice — powiedział Swiryn — prawdopodobnie przyłączyliby się do planu, gdyby od początku nie wywierano nacisku; Rada Szkolna popełniła zasadniczy błąd umieszczając szkołę — Nash na liście, jako fakt dokonany.

W głosowaniu rodziców uczniów szkoły podstawowej LeMoyné, 851 W. Waveland wzięło udział 83 osób. Wynik

Wszyscy trzej murzyńscy republikanie towarzyszyli Agnew do Izby, wchodząc w skład oficjalnej delegacji wyznaczonej przez przewodniczącą izbę niższej, W. Roberta Blair. W czasie przeznaczonym na pytania legislatorów i odpowiedzi wiceprezydenta dwaj Murzyńscy demokraci brali żywy udział: Cecil Partee, przywódca senackiej większości, oraz Corneal Davis, z-ca przywódcy mniejszości w izbie niższej.

Agnew wspominając o bojkocie murzyńskich legislatorów podkreślił, że murzyński "caucus" w Kongresie poparł plan Nixona podobnie jak i mayor Cleveland Carl Stokes. Problem podziału dochodu jest tak ważny, że wszyscy powinni być obecni — bez względu na to jaki mają osobisty stosunek do mnie, powiedział Spiro Agnew. Według badań opinii publicznej przeprowadzonych przez Gallupa wynika, iż 77 procent ludności popiera plan udziału stanów w podziale federalnych dochodów z tytułu podatku dochodowego. Illinois otrzymałoby w pierwszym roku \$220 milionów natomiast za 8 lat suma ta wzrosłaby do \$492 milionów powiedział wiceprezydent Agnew.

Po godzinnym przemówieniu wygłoszonym przez wiceprezydenta wręczono mu 2 tuziny piłek golfowych z umieszczonymi na nich napisami "Greek Power".

Po swoim wystąpieniu przed legislaturą Agnew udał się następnie na lunch z gub. Ogilvie i innymi osobistościami stanowego rządu, po czym udano się do Ratusza, gdzie przez dalszą godzinę dyskutowano nad planem Nixona.

Wniosek zezwalający właścicielom domów i mieszkań na strzelanie do bandytów w wypadku napadu na mieszkanie, został odrzucony w Senacie większością jednego głosu. Zaledwie 6 demokratów poparło wniosek do uchwycenia którego potrzebna byłoby 30 głosów (wyniki głosowania 26-6).

Sen. G. William Horsley (R-Springfield) ostro skrytykował demokratów, którzy popierali wniosek w Izbowym Komitecie Prawniczym, lecz głosowali przeciw lub wstrzymali się od głosowania, gdy wniosek znalazł się na forum Senatu. Demokraci, głosujący przeciw, twierdzili, że w razie uchwalenia wniosku każdy mógłby omyłkowo zabić pijanego sąsiada, lub przechodnia.

Komitet Prawniczy zatwierdził wniosek jednogłośnie. Wskutek odrzucenia wniosku przez demokratów, spokojni obywatele nadal pozostają bezsilni wobec włamywaczy i bandytów.

## Olbrzymi Wzrost Narkomanii Stwierdza Szeryf Elrod

Nadużycia narkotyków w nie-inkorporowanych terenach powiatu Cook wzrosły w ostatnich 5 latach w "drastycznych rozmiarach, — jak stwierdza w swoim raporcie szeryf pow. Cook, Richard J. Elrod.

Elrod w raporcie swoim podaje, — iż policja szeryfowska miała do czynienia w 1965 roku tylko z trzema wypadkami nadużycia narkotyków, a w roku 1970 liczba nielegalnych nadużyć narkotyków wzrosła do 174.

Nadużycia narkotyków wymienione są w raporcie Elroda jako jedna — z głównych przyczyn ogólnego wzrostu przestępstw kryminalnych o 18 procent w okresie wspomnianych 5-ciu ostatnich lat od 1965 roku, a zaletwianych przez policję szeryfowską.

W tym samym również o okresie 5-letnim stwierdza Elrod, wypadki wandalizmu doniesione do biura szeryfa podniosły się w dwójnasób i figurują w raporcie na drugim

miejscu — w przyczynach wzrostu przestępstw kryminalnych, — wpływających z nadużycia narkotyków. Elrod podaje dalej, iż kiedy biuro szeryfa miało w 1965 roku — 879 doniesionych spraw o wandalizmie, to w 1970 roku, było 1,830 wypadków wandalizmu.

Jednakowoż ogólna przeciętna gwałtownych wypadków kryminalnych a szczególnie morderstw, zabójstw i gwałtów obniżyła się w wspomnianym okresie 5 lat na terenach podległych szeryfowi powiatu Cook. Podczas gdy np. w roku 1965 policja szeryfowska na terenach nie-inkorporowanych pow. Cook miała 7,560 wypadków kryminalnych, to w 1970 było ich aż 8,952.

Policja szeryfowska składa się z 350 policjantów, którzy patrolują tereny 282 mil kwadratowych na nie-inkorporowanych terenach w powiecie, na których zamieszkuje przeszło 280,000 ludzi.

### 10 Milionów Dolarów Na Ośrodki Opieki Nad Dzieckiem

Władze federalne oznajmiły w poniedziałek, że w ramach Miejskiego Skoordinowanego Programu Opieki nad Dzieckiem Plan (4-C) władze miejskie zostały upoważnione do otworzenia 34 nowych ośrodków dziennych dla dzieci w okręgach wzorowych miast (Model Cities). Wspólny program rządu federalnego, stanowego i miejskiego będzie wykonany kosztem \$10 mln.

Philip A. Jarmack, przewodniczący planu federalnego 4-C, miasto Chicago podał do wiadomości o zatwierdzeniu planu, podczas konferencji prasowej w biurze majora Daley. Budżet miasta wyniesie od \$8 mln, do \$9 mln. rocznie i będzie finansowany za pomocą funduszu Miast Wzorowych przed Departament Budownictwa i administrację Social Security. Powyższe ośrodki zostaną zorganizowane w dodatku do 11, które będą otwarte w osiedlach Chic. Władz do Spraw Mieszkańczych, o czym oznajmił w ubiegłym tygodniu gub. Ogilvie. Poza wyżej wymienionymi ośrodkami stan wyasygnuje \$641,598 na 13 prywatnych ośrodków opieki nad dzieckiem w Chicago.

Edward T. Weaver, stanowy dyrektor Wydz. Opieki nad Dzieckiem i Rodziną oznajmił iż przeprowadzenie wspólnego planu będzie ułatwione z pomocą \$500,000 funduszy stanowych, bez wkładu finansowego zarządu miasta.

Największym problemem — powiedział Weaver — jest zatrudnienie od pow. w diego personelu i kierownictwa o-

środków; spodziewany jest udział w pracy mieszkańców nowych osiedli. Komisarz Dept. Zasobów Ludzkich, dr Deton J. Brooks Jr, wyraził uznanie dla nowego planu.

Porozumienie między władzami miejskimi a rządem federalnym w sprawie dziennych ośrodków jest pierwszym pozytywnym wydarzeniem od listopada ub. roku, gdy Departament Zasobów Ludzkich "zamroził" specjalny, \$55 mln. fundusz na budowę. Miasto jest zobowiązane do wybudowania 4,300 jednostek mieszkaniowych dla rodzin o niskich dochodach i dopiero wówczas wspomniany fundusz zostanie zwolniony. Przesłuchy w tej sprawie wyznaczono na 15 czerwca. Weaver zaznaczył, że subsydia przyznane przez rząd fed. na budownictwo nie mają nic wspólnego z planem ośrodków opieki nad dzieckiem.

### Polacy Budują Drogi w Czechosłowacji

Warszawa. — "Drogą polsko-czechosłowackiej współpracy" nazywają poludniowi sąsiedzi Polski górską drogę po czeskiej stronie Karkonoszy z Horni Marszow do Pecy pod Śnieżką, wybudowaną przez polskie przedsiębiorstwa budowlane. Budowa została wykonana na mocy transakcji przedsięwzięcia handlu zagranicznego obu państw. Obecnie w wyniku nowego kontraktu polskie przedsiębiorstwa budują nowy odcinek drogi w Karkonoszach na trasie Spalony Młyn - Kopa Śnieżna.

### Nowe i Ciekawe Jest "Spotkanie z Rodakami"; Film Ze Złotej Serii "Wrzos", Jak Ulubiona Muzykę Przyjemnie Posłuchać... Kilka Razy! W Piątek o 6 Premiera w Kinie Milford



Nie często się zdarza, by dwa piękne filmy obejrzeć można na jednym programie... i właśnie taki podwójny program zapowiada na piątek kino Milford przy Pułaski narożnik Milwaukee Avenue.

Nowy i bardzo ciekawy jest film "Spotkanie z Rodakami", nakreślony przez polskich filmowców, gdy zwiedzali Amerykę. Film "Spotkanie z Rodakami" cieszy się kolosalnym zainteresowaniem w Polsce... gdyż jest to zdaje się pierwszy film pokazujący jak żyje i pracuje Polonia Amerykańska. Na dużym ekranie kina Milford w filmie "Spotkanie z Rodakami" zauważycie znajomych i przyjaciół... a może nawet samych siebie!

Natomiast w filmie ze złotej serii "WRZOS" jest dramat zepiętej miłości, według głośnej powieści Marii Rodziwiczówny. W klasycznym filmie iskrzącym gwiazdami "WRZOS", na rozkaz macochy Kazia kochając innego... zostaje żoną hulaka i na ołtarzu małżeństwa bez miłości składa swoje życie.

Jak ulubioną muzykę, słuchać można po kilka razy... z taką przyjemnością patrzy się na "WRZOS" iskrzący gwiazdami jak: Cwiklińska, Junosza - Stepowski, Angel - Angelówna, Brodniewicz, Wysocka i Grabowski w rolach głównych.

W piątek o 6-iej wieczorem, premiera w kinie Milford przy Pułaski narożnik Milwaukee Avenue. (R.M.)

WIELKI BAL WIOSENNY URZADZA KLUB PARAFII SZAFIARY KOŁO NR. 24 ZWIĄZKU PODHALAN W AMERYCE w Sobotę, dnia 15-go Maja, 1971 W SALI "COLUMBIA" 1700 WEST 48-TH STREET WYSTĘP ZESPOŁU "PODHALE" Zabawa o 8-mej — Orkiestra "PASIERE BAND" Zapraszamy Podhalan i Całą Polonię DONACJA \$1.50 OD OSOBY

Serdecznie Zapraszamy Wszystkich Katolików-Polaków na Specjalne Nabożeństwo Maryjne znane jako NABOŻEŃSTWO FATIMSKIE w Niedzielę, 16-go Maja Początek o godzinie 3:00 po południu do GARY, INDIANA 5755 Pennsylvania Street PROGRAM: Spowiedź św. godz. przed rozpoczęciem nabożeństwa, Godzinki i pieśni maryjne, kazanie, Msza święta polska, Komunia św., procesja ze świecami. Dojazd: Dan Ryan, Calumet Expressway, Kingery Expressway aż do Gary, Broadway South (Rt. 53) aż do 58 Avenue i tu skrócić w lewo! Serdecznie zapraszają Ojcowie Salwatorianie

### W Pierwszym Narodowym Banku w Chicago



### Poznajcie Się z Panną Charlotte Klesen

Panna Klesen jest osobą, którą chętnie poznacie. Jest ona konsultantką do spraw klientów w naszym Centrum Międzynarodowym i pomoże Wam załatwić wszelkie Wasze sprawy bankowe wygodnie, bezpiecznie i z pełnym zrozumieniem. Nie tylko dlatego, że Panna Klesen zna się na zagadnieniach bankowych, lecz głównie dlatego, że mówi ona płynnie po polsku.

Panna Klesen zapozna Was z różnymi rodzajami planów oszczędnościowych w The First, a wszystkie one są zaasekurowane do \$20,000 przez Rząd Stanów Zjednoczonych. Może ona również wyjaśnić jakie korzyści wypływają z posiadania konta członkowego lub skrytki bankowej. Panna Klesen ułatwi Wam także załatwienie ewentualnej pożyczki. Będziecie mieli osobistego przewodnika w każdym dziale bankowym gdzie tylko będziecie przeprowadzać transakcje.

Wszelkie usługi The First National Bank of Chicago są obecnie do Waszej dyspozycji, omówione i załatwione w języku polskim bez żadnych dodatkowych kosztów.

Złóżcie wizytę Pannie Klesen w naszym Centrum Międzynarodowym mieszczącym się na parterze, w południowej części naszego Banku. Wskazówką będą dla Was wywieszona flagi międzynarodowe.

The First National Bank of Chicago Dearborn i Madison GODZINY: 8:30 do 6:00 wiecz., poniedziałek 8:30 do 4:00 po poł., wtorek do piątku Członek F.D.I.C. THE FIRST. Gdzie więcej osób oszczędza niż gdziekolwiek indziej w mieście.